

SPRAWA
KOPALNÍ ZAGŁĘBIA
KRAKOWSKIEGO

SPRAWA
KOPALŃ ZAGŁĘBIA
KRAKOWSKIEGO

K R A K Ó W
W L I P C U 1927. R.

Do Pana
Ministra Przemysłu i Handlu
Inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego
w Warszawie.

*Podpisane trzy kopalnie Zagłębia Krakowskiego, znajdujące się
w nadzwyczaj frudnem położeniu, mają zaszczyt przedłożyć Panu
Ministrowi załączony memorjał.*

Compagnie Galicienne de Mines S. A.

Dyrektor :

Inż. ZYGMUNT SZCZOTKOWSKI.

Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A.

Dyrektor :

Inż. MICHAŁ DUNAJECKI.

Société anonyme minière & industrielle

Dyrektor :

Inż. LUDWIK OELWEIN.

Do Pana
Prezesa Konwencji Węglowej
Dąbrowsko-Krakowskiej
Inż. Piotra Markiewicza

w Dąbrowie.

*Podpisane trzy kopalnie Zagłębia Krakowskiego, znajdujące się
w nadzwyczaj trudnem położeniu, mają zaszczyt przedłożyć Panu
Prezesowi załączony memorjał.*

Compagnie Galicienne de Mines S. A.

Dyrektor :

Inż. ZYGMUNT SZCZOTKOWSKI.

Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A.

Dyrektor :

Inż. MICHAŁ DUNAJECKI.

Société anonyme minière & industrielle

Dyrektor :

Inż. LUDWIK OELWEIN.

Panie Ministrze!

Mamy zaszczyt złożyć Panu Ministrowi następujące przedstawienie :

I.

Charakterystyka położenia w przemyśle węglowym w Polsce.

Tło ogólne.

Przyłączenie Górnego Śląska do Polski odbiło się radosnym echem w całej Polsce. Uczuciu temu jednak towarzyszyła w kołach przemysłowych powszechna obawa, czy przez to nie zostanie zagrożona egzystencja przemysłu innych dzielnic, a zwłaszcza kopalń Zagłębia Krakowskiego.

Było to w czasie, kiedy Hoover, ukończywszy zadanie aprowizacji Europy w środki żywnościowe, poważnie zajmował się problemem przyjscia Europie z pomocą przez dostawy węgla. Znane są aż nadto przyczyny upadku konsumpcji węgla w Europie i w Polsce. Kryzys węglowy przybrał nadzwyczaj ostre formy, a z natury rzeczy najbardziej dał się we znaki tym kopalniom, które wydobywają węgiel drugiej jakości, t. j. kopalniom Zagłębia Krakowskiego.

Na domiar złego — jak to wykazało ostatnie wystąpienie jednego z towarzyszt francuskich w dąbrowskim rewirze — nie wszyscy przemysłowcy zdają sobie sprawę z obowiązków, jakie wobec Państwa ciążą na przemyśle węglowym. Nieład w przemyśle węglowym stąd powstały zagraża istnieniu poważnej ilości kopalń w Polsce, a po raz pierwszy w jaskrawej formie wysuwa na czoło zagadnienia polskiej polityki węglowej pytanie, czy kopalnie Zagłębia Krakowskiego nadal istnieć mają?

Kopalnie
Zagłębia Kra-
kowskiego.

Zagłębie Krakowskie obejmuje następujące kopalnie :

1. Jaworznicke Komunalne Kopalnie węgla S. A. w Jaworznie,
2. Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A. w Sierszy,
3. Compagnie Galicienne de Mines S. A. w Libiążu,
4. Société anonyme minière & industrielle w Borach, oraz
5. Gwarectwo węglowe w Brzeszczach, będące własnością Państwa Polskiego.

Kopalnie te zatrudniają od 1. kwietnia b. r., t. j. po uskutecznionej redukcji następujące ilości robotników, a biorą udział w ogólnej wysyłce z kopalń w Polsce, objętej licencją Konwencji Ogólno Polskiej w poniżej podanych procentach :

Przedsiębiorstwo	ilość robotników	udział w wysyłce
Jaworznicke	2.288	2·82 ^o / _o
Sierszańskie	1.642	1·44 ^o / _o
Libiązkie	1.133	0·75 ^o / _o
w Borach	894	0·75 ^o / _o
Razem	5.957	5·76 ^o / _o

Kopalnia rządowa w Brzeszczach rozwija się na zasadzie odrębnych korzystnych warunków, jakie wynikają z charakteru Wysokiego Właściciela. Dla całokształtu podajemy także cyfry z tej kopalni:

Przedsiębiorstwo	ilość robotników	udział w wysyłce
w Brzeszczach	<u>1.842</u>	około <u>1.44%</u>
Razem całe Zagłębie . . .	7.799	7.20%

Niebezpieczeństwo zamknięcia tych kopalń.

Gruntowne rozwiązanie powyższego zagadnienia byłoby możliwe tylko na zasadzie dłuższych studjów, obejmujących całokształt górnictwa węglowego w Polsce. Prace Królewskiej Komisji w Anglii wykazują jednak, jak długiego czasu trzeba na rozpatrzenie w całokształcie całego problemu węglowego.

Tymczasem wypadki biegą w szybkim pędzie ku przepaści. Snadnie mogłoby się zdarzyć, że wobec niezahamowania tego biegu, koniec badań komisji, obejmującej całokształt zagadnienia, zastałby już na pobojuwisku kompletną ruinę gospodarczą.

Gdy zaś zestawienia, obejmujące wszystkie kopalnie Zagłębia Krakowskiego wymagałyby szczegółowych i skomplikowanych objaśnień, w wywodach niniejszych oparliśmy się na całokształcie rzeczywistych cyfr i danych jednej, od kilkudziesięciu lat istniejącej kopalni Zagłębia Krakowskiego. Przytem zaznaczamy, że *w Zagłębiu Krakowskim w najtrudniejszym położeniu znajdują się trzy podpisane kopalnie*, między nimi zaś kopalnia, której cyfry są poniżej omawiane, nie posiada specjalnie złych warunków.

II.

Rozwój kopalń Zagłębia Krakowskiego przed wojną.

Wzrost produkcji węgla przed wojną w Zagłębiach:

Z porównania produkcji sąsiadujących ze sobą Zagłębi: dąbrowskiego, górnośląskiego, ostrawsko-karwińskiego i krakowskiego w ciągu ostatnich dziesięciu lat przed wojną wynika, że pod względem produkcji najpomyślniej rozwijało się Zagłębie Krakowskie.

dąbrowskiem,

Produkcja węgla kamiennego w Zagłębiu Dąbrowskiem:

Rok	produkcja w tonach	wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim
1904	4,619,563	—
1905	3,507,936	— 24.06%
1906	4,550,946	+ 29.76%
1907	5,318,707	+ 16.87%
1908	5,520,971	+ 3.80%
1909	5,584,183	+ 1.14%
1910	5,468,763	— 2.07%
1911	5,769,918	+ 5.51%
1912	6,315,430	+ 9.45%
1913	6,833,587	+ 8.20%

Produkcja zatem w r. 1913. była w porównaniu z rokiem 1904. o 2,214,024 ton, t.j. o 47.93% większa, co stanowi w latach 1905 do 1913 przeciętny roczny wzrost o 5.33%.

Produkcja węgla kamiennego w Zagłębiu Ostrawsko-karwińskim:

ostrawsko-
karwińskim,

Rok	produkcja w tonach	przyrost w porównaniu z rokiem poprzednim
1904	6,153.682	—
1905	6,440.300	+ 4·66 ⁰ / ₀
1906	6,886.969	+ 3·52 ⁰ / ₀
1907	7,057.621	+ 2·48 ⁰ / ₀
1908	7,344.349	+ 4·06 ⁰ / ₀
1909	7,636.874	+ 3·98 ⁰ / ₀
1910	7,675.949	+ 0·51 ⁰ / ₀
1911	8,073.713	+ 5·18 ⁰ / ₀
1912	8,769.782	+ 8·62 ⁰ / ₀
1913	9.376.513	+ 6·92 ⁰ / ₀

Produkcja zatem w r. 1913. była w porównaniu z rokiem 1904. o 3,222.831 ton,
t. j. o 52·37⁰/₀ większa, co stanowi w latach 1905—1913 przeciętny roczny wzrost o 5·82⁰/₀.

Produkcja węgla kamiennego na całym Górnym Śląsku:

górnos Śląskiem,

Rok	produkcja w tonach	przyrost w porównaniu z rokiem poprzednim
1904	25,426.493	—
1905	27,003.420	+ 6·20 ⁰ / ₀
1906	29,653.528	+ 9·81 ⁰ / ₀
1907	32,222.971	+ 8·66 ⁰ / ₀
1908	33,953.856	+ 5·37 ⁰ / ₀
1909	34,656.638	+ 2·07 ⁰ / ₀
1910	34,446.094	— 0·61 ⁰ / ₀
1911	36,622.969	+ 6·32 ⁰ / ₀
1912	41,543.442	+ 13·44 ⁰ / ₀
1913	43,801.056	+ 5·43 ⁰ / ₀

Produkcja zatem w r. 1913. była w porównaniu z rokiem 1904. o 18,374.563 ton,
t. j. o 72·26⁰/₀ większa, co stanowi w latach 1905—1913 przeciętny roczny wzrost o 8·03⁰/₀.

Produkcja węgla kamiennego w Zagłębiu Krakowskim:

krakowskim.

Rok	produkcja w tonach	przyrost w porównaniu z rokiem poprzednim
1904	988.438	—
1905	1,118.201	+ 13·13 ⁰ / ₀
1906	1,303.606	+ 16·58 ⁰ / ₀
1907	1,366.196	+ 4·80 ⁰ / ₀
1908	1,276.259	— 6·58 ⁰ / ₀
1909	1,162.434	— 8·92 ⁰ / ₀
1910	1,357.513	+ 16·78 ⁰ / ₀
1911	1,653.720	+ 21·82 ⁰ / ₀
1912	1,922.210	+ 16·24 ⁰ / ₀
1913	1,970.705	+ 2·52 ⁰ / ₀

Produkcja zatem w r. 1913. była w porównaniu z rokiem 1904. o 982.267 ton,
t. j. o 99·38⁰/₀ większa, co stanowi w latach 1905—1913 przeciętny roczny wzrost o 11·04⁰/₀.

Z powyższych zestawień widzimy, że w r. 1913. w porównaniu z rokiem 1904. produkcja Zagłębia dąbrowskiego wzrosła o 47·93%, ostrawsko-karwińskiego o 52·37%, górnośląskiego o 72·26%, *Krakowskie zaś Zagłębie osiągnęło cyfrę najwyższą 99·38%* (Tabl. I).

Cyfra ta jest tem charakterystyczniejsza, jeżeli się zważy, że produkcja Zagłębia Krakowskiego uległa przejściowo w latach 1908—1909 poważnemu zmniejszeniu wskutek konkurencji nadmiernie taniej ropy.

Wzrost konsumpcji węgla przed wojną w Małopolsce.

Wykazany powyżej rozwój produkcji Zagłębia Krakowskiego był wywołany silnie i stale przed wojną wzrastającą konsumpcją węgla w Małopolsce, oraz był wynikiem uwzględnienia przez rząd austriacki postulatów gospodarczych kopalń Zagłębia Krakowskiego.

Zapotrzebowanie Galicji wzrastało w latach 1906—1913 jak niżej:

Rok	zapotrzebowanie w tonach	przyrost w porównaniu z rokiem poprzednim	uwaga
1906	2,122,000	—	
1907	2,611,000	+ 23·04%	
1908	2,788,000	+ 6·78%	
1909	2,861,000	+ 2·62%	
1910	2,665,000	- 6·85%	Spadek zużycia wywołany wielką podażą taniej ropy
1911	3,110,000	+ 16·70%	
1912	3,394,511	+ 9·15%	
1913	3,983,753	+ 17·36%	
Przyrost w ciągu 7 lat t. j. od 1906 roku 1,861,753 ton t. j.		87·74%	
wzgl. rocznie przeciętnie 265,965 ton t. j.		12·53%	

Poparcie rządu przez:

Polityka rządu ówczesnego szła w kierunku utrzymania rynku galicyjskiego dla kopalń Zagłębia Krakowskiego. Gdy zaś kopalnie te nie były w stanie wytrzymać konkurencji lepiej usprawnionego Zagłębia Górnośląskiego, rząd szedł im z pomocą w dwóch kierunkach:

- 1) przydzielania wielkich dostaw kolejowych i to po cenach zbliżonych do cen targowych,
- 2) przyznawania specjalnych zniżek taryfowych.

Dostawy dla Koleji Żelaznych

ad 1. Dostawy dla Koleji z kopalń Zagłębia Krakowskiego były tak wielkie, że pokrywały niemal całe zapotrzebowanie Koleji w Małopolsce.

W r. 1913. według danych nam dostępnych, zapotrzebowanie węgla dla Koleji w Małopolsce wynosiło 1,130,000, a dostawy z kopalń krakowskich wynosiły 871,000 ton, stanowiły *zatem 76·81% całego zapotrzebowania* małopolskich Koleji żelaznych.

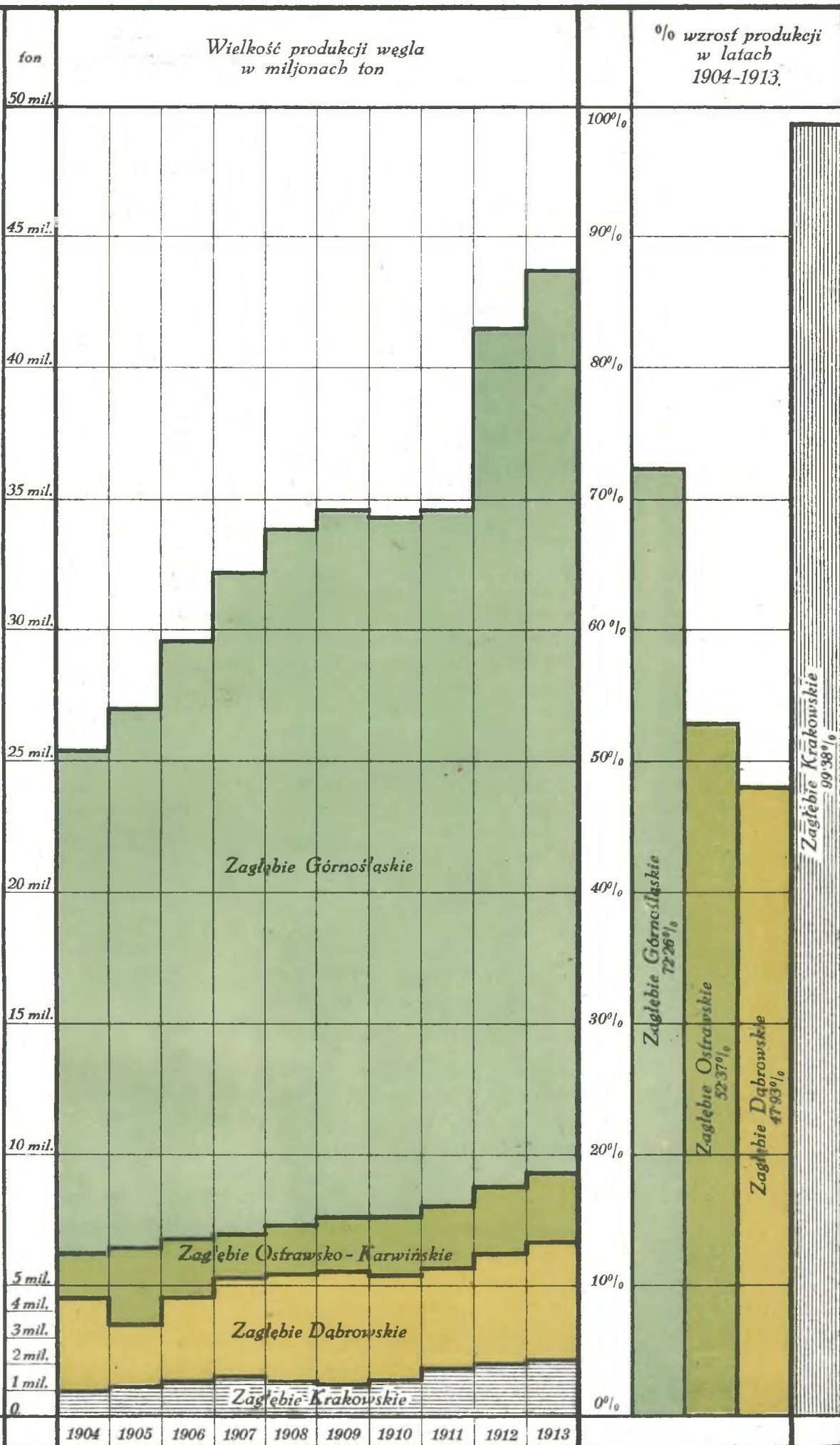
Pozatem umowa z Kolejami brzmiała w ten sposób że 60% *z kontraktowanej rocznej ilości węgla mogło być dostarczone w miesiącach letnich, a 40% w miesiącach zimowych, t. j. dostawy w miesiącach letnich mogły być o 50% wyższe od dostaw w miesiącach zimowych*, a to w tym celu, żeby umożliwić z jednej strony kopalniom pełny ruch w miesiącach letnich, z drugiej strony zaś, żeby kopalnie w okresie większego zapotrzebowania miały większe ilości do rozporządzenia dla rynku prywatnego.

Jak dalece dostawy te były podstawą istnienia kopalń, świadczy podane poniżej zestawienie procentowego udziału dostaw dla Koleji Żelaznych

Wielkość produkcji węgla
w milionach ton

% wzrost produkcji
w latach
1904-1913.

Wzrost produkcji
węgla kamiennego
w czasie
od r. 1904 do r. 1913
w Zagłębiach:
Krakowskim
Górnośląskim
Ostrawskim
Dąbrowskim.



w ogólnej wysyłce w sortymentach kolejowych, t. j. do 20 mm, na omawianej kopalni Zagłębia Krakowskiego:

Rok 1911. Miesiąc	Wysyłka całkowita w tonach	Wysyłka dla kolei t.	% Udział
I.	19,384	15,572	80·33%
II.	17,556	15,652	89·15%
III.	19,832	14,940	75·33%
IV.	17,789	16,651	93·60%
V.	20,105	17,845	88·76%
VI.	26,607	15,097	90·91%
VII.	21,783	19,030	87·36%
VIII.	20,707	18,041	87·13%
IX.	19,430	14,481	74·53%
X.	19,507	16,149	82·79%
XI.	20,536	15,516	55·56%
XII.	17,645	13,638	77·29%
Razem . .	230,881	192,612	83·42%

ad 2. Budowa wyjątkowej taryfy przewozowej dla węgla z r. 1912. (Tabl. III.) **Zniżki taryfowe.**
była następująca:

a) dla normalnych transportów:

od 1—50 km	— 6 hal. za km/tonę
„ 51—100 „	— 4 „ „
„ 101—150 „	— 2·5 „ „
„ 151—270 „	— 2 „ „
„ 271—360 „	— strefa martwa — podwyżka (10 + 20 hal)
ponad 360 „	— 1·5 hal. za km/tonę.

Opłata stacyjna: 1·36 kor.

b) Dla transportów z kopalń małopolskich:

od 1—50 km	— 5 hal. za km/tonę
„ 51—100 „	— 3 „ „
„ 101—150 „	— 2·5 „ „
„ 151—270 „	— 2 „ „
„ 271—360 „	— strefa martwa — podwyżka (10 + 20 hal)
ponad 360 „	— 1·5 hal. za km/tonę.

Opłata stacyjna: 1·30 kor.

Z powyższego zestawienia wynika, że zniżka taryfowa t. j. różnica między taryfą pod a) a taryfą pod b) na korzyść kopalń krakowskich wynosiła przy odległości:

50 km	100 km	150 km	200 km	250 km	300 km	350 km
K 0·56	K 1·06	K 1·06	K 1·06	K 0·96	K 0·96	K 0·96 na 1 t.
t. j. 12·5%	16·7%	14·0%	12·5%	10·1%	9·9%	9·9% nale- żytości przewozowej dla normalnych transportów.

Zniżkę tę należy jeszcze dla lepszego uwydatnienia jej znaczenia oświetlić przez wyliczenie wartości jej z jedynie właściwego punktu widzenia t. j. w stosunku do ceny

1 tony węgla, loco stacja odbiorcza. *Zniżka ta w porównaniu z ówczesną ceną węgla grubego z kopalń krakowskich loco stacja przeznaczenia, wynosiła przy odległości:*

	50 km	100 km	150 km	200 km	250 km	300 km	350 km
	K 1·70	K 2·20	K 2·20	K 2·20	K 2·20	K 2·10	K 2·10
t. j.	13·1%	15·2%	14·0%	13·2%	12·4%	11·6%	11·5%

1 tony węgla grubego z kopalń krakowskich loco stacja odbiorcza.

W znacznie wyższym stopniu uwydatnia się wartość tej zniżki, jeżeli ją sprowadzimy *do stosunku do ówczesnej ceny węgla orzech II., loco stacja odbiorcza*. Wtedy wyniknie, że zniżka ta wynosiła przy odległości:

	50 km	100 km	150 km	200 km	250 km	300 km	350 km
	K 1·59	K 2·09	K 2·09	K 2·09	K 2·09	K 1·99	K 1·29
t. j.	18·5%	20·3%	18·5%	17·0%	15·7%	14·5%	14·4%

1 tony orzecha II. z kopalń krakowskich loco stacja odbiorcza.

Zestawienie tych cyfr charakteryzuje, jak wielką wartość zniżka ta miała dla kopalń krakowskich, a zarazem, jak znacznie podnosiła zdolność konkurencyjną kopalń krakowskich w stosunku do kopalń górnośląskich.

Refakcja

Wysokie dostawy kolejowe, wysokie zniżki dla transportów z kopalń krakowskich nie były wynikiem jakiejś życzliwości rządu austriackiego dla Małopolski, były one tylko świadczeniami, wynikającymi z linii gospodarczej państwa, a przeprowadzonymi na czas t. j. przed doprowadzeniem kopalń do złego stanu finansowego. dzięki wpływom Reprezentacji Polskiej w Wiedniu.

W jednym tylko wypadku stosunek rządu zaborskiego mógłby nosić charakter życzliwości, a mianowicie:

Ministerstwo Koleji, niezależnie od zniżek taryfowych, stosowało dla kopalń krakowskich *refakcje* t. j. wprost z kasy kolejowej wpłacało z końcem roku każdego do kas kopalń kwoty, ustalane na zasadzie wzmoczenia się przewozów z każdej poszczególnej kopalni.

Świadczenie to ma bardzo charakterystyczne znaczenie, jeżeli się zważy, że miało wygląd gotówkowej subwencji ze strony rządu i że było zastosowane *w przedwojennych czasach*.

III.

Przyczyny obecnego trudnego położenia finansowego kopalń Zagłębia Krakowskiego.

Leżą one głównie:

- 1) *w gorszym wyzyskaniu sytuacji powojennej na rynku węglowym,*
- 2) *w państwowej polityce w stosunku do Niemiec,*
- 3) *w nieregularnych a poniżej cen własnych uskutecznianych dostawach dla Polskich Kolei Państwowych.*

Gorsze wyzyskanie sytuacji powojennej.

ad 1. W okresie wielkiego braku węgla 1 tona węgla grubego pierwszorzędnej jakości, sprowadzanego z Górnego Śląska do Polski kosztowała n. p. w lutym r. 1923. Mkn. 141.050.—, co przy ówczesnym kursie stanowiło kwotę Mkp. 261.176·66. W tym czasie kopalnie małopolskie sprzedawały węgiel po Mkp. 80.500.—. Nie mamy zamiaru czynić zarzutu pod adresem kopalń górnośląskich. Wybrany przykład odnosi się do okresu jaskrawej dysproporcji walutowej. Pozatem wiemy, że kopalnie górnośląskie wówczas wydatki swe czyniły w markach niemieckich. Nie zmienia to jednak

tej okoliczności, że *kopalnie małopolskie z całą świadomością, a w uwzględnieniu stosunków w Państwie, nie wyzyskały sytuacji na rynku węglowym, a temsamem złożyły na rzecz konsumenta w Polsce bardzo poważną daninę.*

- ad 2. Wstrzymanie wywozu węgla z Polski do Niemiec było wynikiem braku traktatu handlowego między Polską a Niemcami. Ilość n. p. 500.000 ton miesięcznie, którą Polska przed 15. czerwca 1925 r. wywoziła do Niemiec, w stosunku do wysyłki kolejami państwowymi z kopalń w Polsce, wynoszącej w kwietniu b. r. 1,100.000 ton, stanowiłaby 45·45% podwyżkę wysyłki, a przedstawiałaby *poważne obniżenie kosztów własnych*, a temsamem znacznie lepsze uzdolnienie do życia węglowych warsztatów.

Wstrzymanie
wywozu węgla
do Niemiec.

Oczywista, interes Państwa stoi i zawsze stać musi na pierwszym miejscu, jednak tak daleko idące zmniejszenie produkcji odbija się *w pierwszym rzędzie* na tych kopalniach, które z powodu gorszej jakości węgla mają mniejsze wpływy ze sprzedaży. Obecna zatem wysokość produkcji kopalń krakowskich nie może być podstawą dla obliczania ich rentowności. Przeciwnie, gdyby się nawet wychodziło z tej zupełnie nie słusznej zasady, że z państwowej polityki węglowej ma być wyłączony zakres działania Ministerstwa Kolei Żelaznych, to jednak rozważania nad samowystarczalnością kopalń krakowskich bez pomocy Państwa mogłyby być właściwie dopiero wtedy rozpoczęte, kiedy ustanie *interesem Państwa wywołany stan przejściowy*, kiedy ustaną obecne, wzajemne utrudnienia w obrocie handlowym z Niemcami.

- ad 3. Pod naciskiem konkurencyjnym kopalń z węglem pierwszej jakości z jednej strony, a wobec niedostatecznie wyjaśnionego zapatrywania na dostawy z kopalń krakowskich w Ministerstwie Kolei z drugiej strony, *zamówienia węgla z kopalń krakowskich dla Polskich Kolei Państwowych cechuje wybitny brak regularności*, którego jaskrawym obrazem były zmniejszenia dostaw: w III. kwartale r. 1925. i w miesiącach: styczniu i lutym roku ubiegłego. Zamówienia względnie dostawy z omawianej kopalni (Tabl. II.) przedstawiały się następująco:

Nieregularne
zamówienia
kolejowe.

Rok	Kwartał	Przeciętna normalna dostawa	Przeciętna dostawa łącznie z dodatkowemi	Stosunek % do dostawy w II. półroczu 1924 r.
1924	III—IV.	14.000 t.	14.000 t.	100%
1925	I.	12.900 t.	13.566 t.	96·9%
1925	II.	10.000 t.	13.200 t.	94·3%
1925	III.	9.800 t.	9.800 t.	70·0%
1925	IV.	10.500 t.	11.375 t.	81·3%
1926	styczeń	6.900 t.	6.900 t.	49·3%
	luty	6.900 t.	11.100 t.	79·3%
	marzec	14.000 t.	14.000 t.	100%

Z wdzięcznością podkreślić musimy, że ostatecznie Ministerstwo Kolei potraktowało życzliwie nasze zabiegi o zmianę kontyngentu, wyznaczonego w styczniu ub. r., a zwłaszcza począwszy od stycznia b. r. przydzieliło kopalniom Zagłębia Krakowskiego ilości, które zapewniają im do pewnego stopnia ciągłość ruchu. Nie zmienia to jednak tej okoliczności, że n. p. poważne obniżenie dostaw kolejowych w miesiącu styczniu i lutym ub. r. było przyczyną, iż wyzyskanie licencji przez omawianą kopalnię, które wynosiło w listopadzie r. 1925 — 96·62%, w grudniu r. 1925 — 99·24%, spadło w styczniu ub. r. na 77·13%,

w lutym na 87·38^o, a dopiero w związku z podniesieniem dostawy kolejowej na 14.000 t wzrosło w marcu ub. r. do 98·65^o.

Kopalnia ta zatem, pomimo istnienia Konwencji, nie mogła nawet w okresie zimowym znaleźć rekompensaty na rynku prywatnym, a straty wówczas powstałe nie zostały pokryte nawet zyskiem z miesięcy późniejszych, pozostających pod wpływem strejku angielskiego.

Spadek cen
przy dostawach kolejowych.

Ceny kolejowe za 1 tonę za ostatnie trzy lata (Tabl. II.) — dla charakterystyki przytaczamy ceny węgla grubego i kostkowego — kształtowały się następująco:

Rok 1924.

okres	1 I.—30/VI.	1/VII.—31/VIII.	1/IX.—30 XI.	1 XII.—31 XII.
cena	zł. 22·98	zł. 19·20	zł. 19·—	zł. 19·70

Cena za okres od 1/I.—30/VI. jest ceną przeciętną.

Rok 1925.

okres	1/I.—31/III.	1/IV.—30/VI.	1/VII.—31/XII.
cena	zł. 19·—	zł. 17·10	zł. 16·—

Rok 1926.

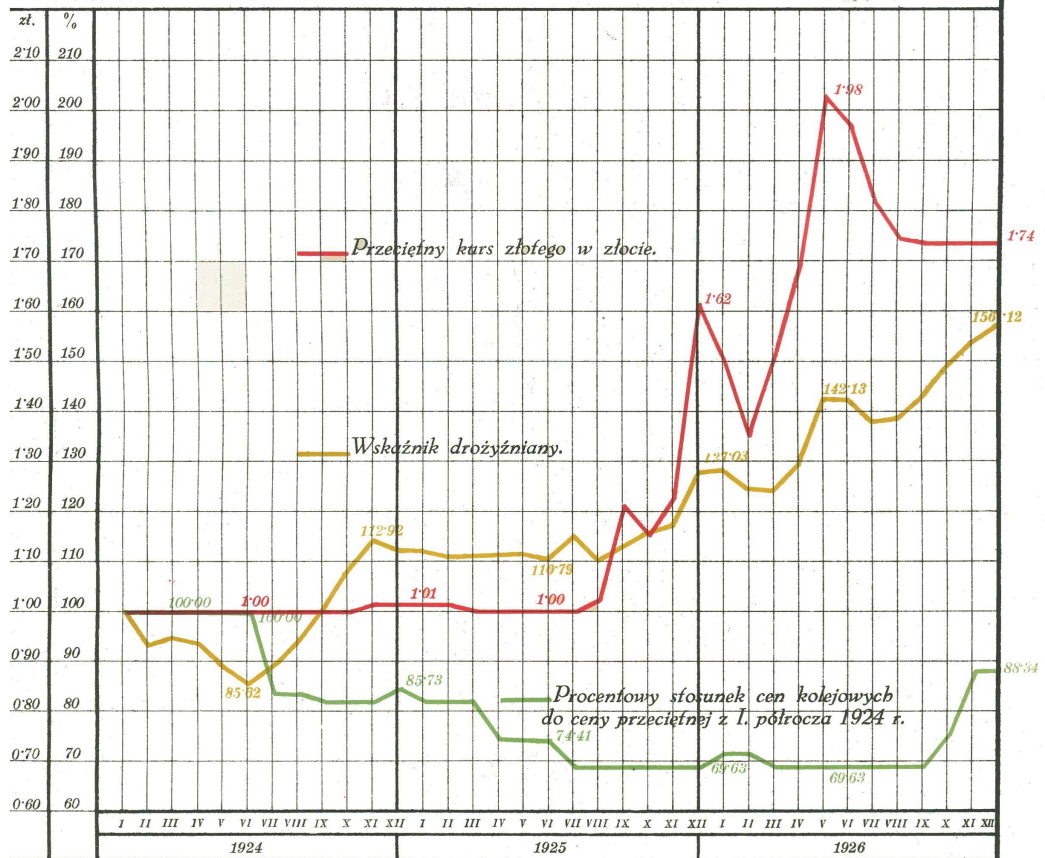
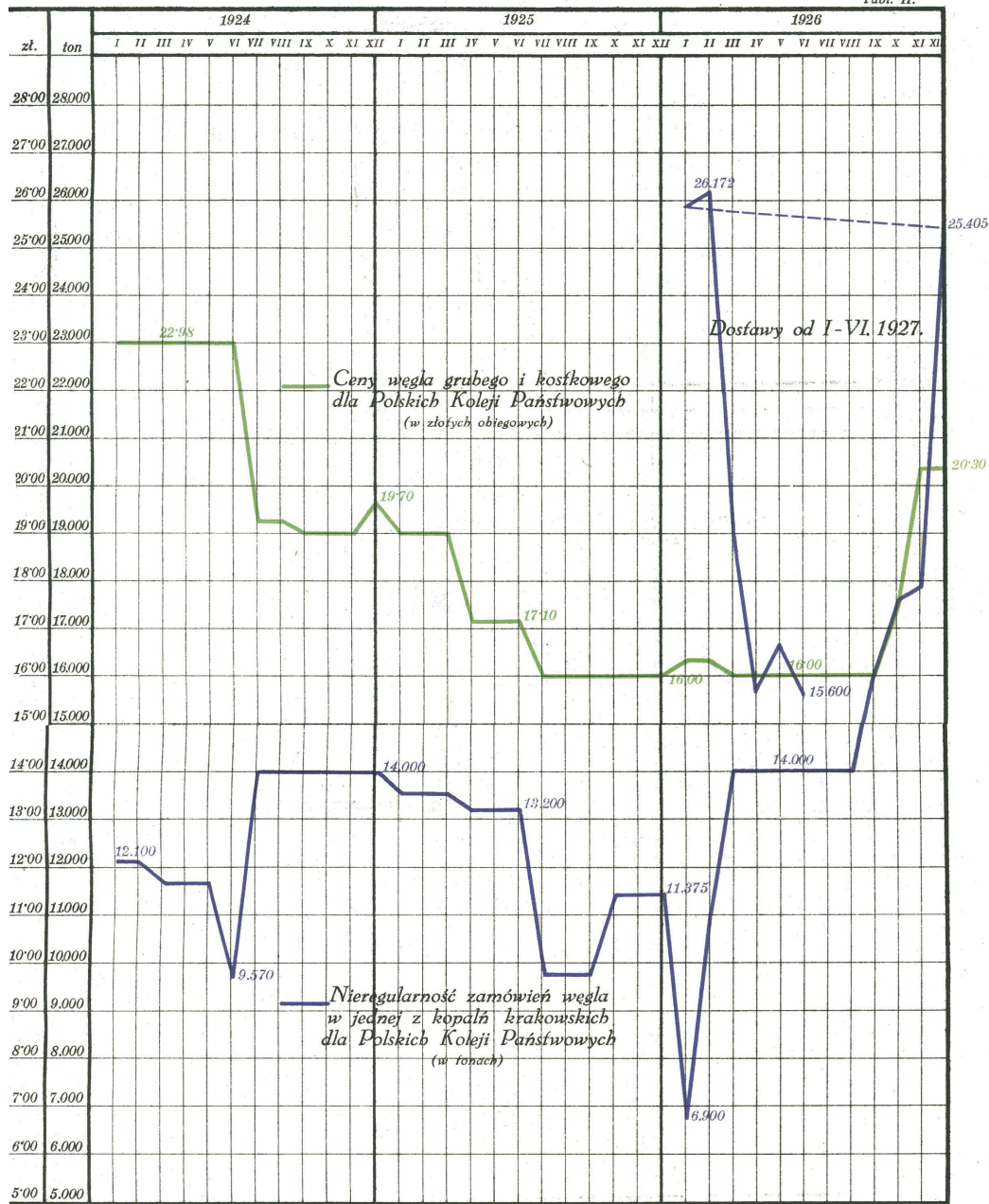
okres	1 I.—28 II.	1 III.—30/IX.	1 X.—31 X.	1 XI.—31 XII.
cena	zł. 16·30	zł. 16·—	zł. 17·25	zł. 20·30

Na tablicy II. dołączonej do niniejszego memorjału przedstawiona jest graficznie nieregularność zamówień węgla dla potrzeb kolejowych z omawianej w niniejszych wywodach kopalni Zagłębia Krakowskiego. Najniższe zamówienie wynoszące 6900 ton było w styczniu 1926 r., najwyższe natomiast dostawy przypadają: na grudzień 1926 r. — 25.405 ton, styczeń 1927 r. — 25.901 ton i luty 1927 r. — 26.172 ton. Te najwyższe dostawy były zatem prawie czterokrotnie wyższe od najniższej dostawy ze stycznia ubiegłego roku. Widzimy z tego, że kopalnia ta *w czasie najlepszej konjunktury na rynku prywatnym i mimo możliwości uzyskania na nim znacznie wyższej ceny*, dostarczyła dla potrzeb Koleji Państwowych nadzwyczaj poważne ilości węgla.

Na tablicy tej przedstawione są również ceny, jakie kopalnie krakowskie otrzymywały za węgiel dostarczany kolejom, wreszcie przedstawione są procentowe zmiany tych cen w poszczególnych miesiącach lat 1924, 1925 i 1926, oraz zmiany wskaźnika drożyznianego i wartości złotego w złocie. Wykreślenie dla celów porównawczych kursu złotego w złocie ma swoje znaczenie odnośnie do materiałów biegowych, płaconych w złocie n. p. środków wybuchowych.

Jako punkt wyjścia w wykresie cen wzięliśmy cenę przeciętną z pierwszej połowy roku 1924, z uwagi na to, że taka przeciętna stanowi zupełnie pewną podstawę dla obliczenia porównawczego. W wykresie wskaźnika drożyznianego przyjęto wskaźnik, wynikający z obliczenia kosztów utrzymania według Komisji Statystycznej w Sosnowcu, a porównanie tak cen jak i wskaźnika i kursu złotego w złocie, sprowadzone jest do wartości ze stycznia 1924 r. jako cyfry zasadniczej.

Z wykresów tych i powyżej podanych zestawień cyfrowych widzimy, że pomimo bezsprzecznego wzrostu kosztów produkcji, pomimo stałego wzrostu cen rynkowych wszelkich artykułów pierwszej potrzeby, co uwiadcza się tak znacznym wzrostem wskaźnika drożyznianego i pomimo jeszcze większego wzrostu wartości złotego w złocie, ceny węgla dostarczanego w owym czasie kolejom *nie tylko się nie podnosiły, ale nawet poważnie w tym czasie spadły* i dopiero w listopadzie ub. r. zostały nieco podwyższone.



Ceny te, jak to Komisje fachowe z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu wysłane stwierdziły, stały znacznie poniżej bezpośrednich kosztów własnych, a z uwagi na to, że dostawy kolejowe obejmowały około 60% wysyłki wagonowej, stały się przyczyną negatywnych bilansów za r. 1925 i 1926, a temsamem przyczyną obdłużenia małopolskich przedsiębiorstw węglowych.

Wzrost tego obdłużenia przedstawia się według bilansów za r. 1924, 1925 i 1926 w Towarzystwie w mowie będącem j. n.:

Wzrost obdłużenia kopalń.

Obdłużenie (bez podatku majątkowego):

Rok 1924. per 31 XII.	zł. 723.818'04
„ 1925. „ 31 XII.	„ 1,693.109'60
„ 1926. „ 31 XII.	„ 2,127.851'71
„ wzrost obdłużenia o	„ 1,404.033'67

W jednym zaś z omawianych Przedsiębiorstw o silnym kapitale obcym, dług wzrósł w ciągu tego samego okresu czasu o fr. fr. 3,053.234'25.

Jeżeli się weźmie na uwagę to, że Przedsiębiorstwo w wywodach niniejszych omawiane, w okresie od powstania Państwa Polskiego do zaprowadzenia złotego przeprowadziło przeważnie na techniczne wyposażenie kopalń aż cztery emisje akcji, w wymienionem zaś drugim Przedsiębiorstwie w tym samym czasie i przeważnie z tego samego powodu obdłużenie w banku wzrosło o fr. fr. 5,051.777'68, jeżeli się dalej zważy, że pomimo dobrego technicznego wyposażenia, *wskutek strat w latach 1925 i 1926, obdłużenie* zwiększyło się do wysokości równającej się n. p. w Przedsiębiorstwie 1. *aż 35.11% bilansowych wartości zakładowych z końcem r. 1926, że oprocentowanie tych długów nadmiernie obciąża koszty produkcji,* to się dojść musi do przekonania, że obdłużenia te nie przewyższają wprawdzie książkowych wartości przedsiębiorstw, lecz, że wyszły poza ramy osobistej odpowiedzialności kierowników tych przedsiębiorstw.

IV.

Zagadnienie polityki węglowej w Polsce.

Zagadnienie to należy rozpatrzeć ze stanowiska: 1) *przemysłowców węglowych,* 2) *konsumentów,* 3) *interesów Państwowych.*

Powojenna zdolność produkcyjna kopalń.

Kopalnie węgla w Polsce pod naciskiem wielkiego zapotrzebowania węgla w okresie wojennym, zwiększyły znacznie swą zdolność wydobywczą. Na omawianej kopalni sprawa ta przedstawia się następująco: Największe wydobycie przed wojną w wysokości 41.916'7 ton osiągnęła ta kopalnia w lipcu 1912 roku. Złożyły się jednak na to wyjątkowe warunki, spowodowane zalewem jednej z kopalń sąsiedniego Przedsiębiorstwa górniczego, oraz przejściowem przeniesieniem z tej zalanej kopalni części dostaw i robotników. Pozatem osiągnęła kopalnia omawiana największe wydobycie przed wojną — w normalnych już warunkach — w wysokości 39.131'1 ton w październiku 1913 r. Po wojnie natomiast najwyższa cyfra wydobywania — 51.382'7 ton — przypada na styczeń 1927 r.. Cyfra ta w porównaniu z wydobywaniem w październiku 1913 r. przedstawia *wyżkę o 31'3%.*

Ten wzrost wydobywania jest praktycznem świadectwem zwiększenia się zdolności produkcyjnej omawianej kopalni.

Gdyby także w innych rewirach węglowych w Polsce, warsztaty pracy zostały do tej zdolności wydobywczej rozwinięte, istniałaby na poszczególnych kopalniach możliwość obniżenia kosztów produkcji przez pełne wyzyskanie ich zdolności wydobywczej.

Na konkretnym przykładzie omawianej kopalni, a według szczegółowych zestawień rachunkowych przedłożonych równocześnie Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu, sprawa ta przedstawia się następująco:

wydobycie w styczniu b. r. pozostające pod wpływem skutków strejku angielskiego wynosiło	51.382,7 t.
wydobycie w kwietniu b. r., dostosowane do zużycia węgla w miesiącach letnich w rejonie zbytu węgla polskiego	24.218,2 t.
wydobycie w styczniu od wydobycia w kwietniu większe o	27.164,5 t.
t. j. o 112,2%.	

Przy tych samych warunkach produkcyjnych w obu miesiącach, w szczególności przy podobnym procentowym stosunku węgla wydobytego z przygotówki i z odbudowy, zmniejszenie wydobycia w kwietniu przedstawia powiększenie bezpośrednich kosztów produkcji tylko o zł. 3,86 na 1 t., co przedstawia w odniesieniu do kopalni z węglem kl. I., o które w danym wypadku chodziłoby, 11,8% ich ceny węgla grubego.

Obecne zapotrzebowanie kopalni w Polsce.

Przykład powyższy, że kopalnie mogłyby wyprodukować nawet 112,2% więcej niż w najniższym co do produkcji miesiącu letnim i w ten sposób uzyskać powyższą poważną niższą bezpośrednich kosztów produkcji zł. 3,86 na 1 t. *nie dowodzi zupełnie*, żeby było rzeczą możliwą zamknąć połowę kopalni, a mimo to pokryć całkowite zapotrzebowanie rynków przez cały rok, a to z następującego powodu:

Na zasadzie preliminarzy można przyjąć, że zapotrzebowanie całego licencyjnego rynku zbytu węgla polskiego wzrosło w zimie do 1,650.000 t. miesięcznie, t. j. będzie o 50% większe niżeli w miesiącu kwietniu b. r.

Wychodząc z tego założenia, *możnaby dotychczasową ilość kopalni zmniejszyć tylko o 25%*, a to dlatego, że przy zatrzymaniu ruchu na większej ilości kopalni, konieczne w miesiącach zimowych zwiększenie o 50% wydobycia przekraczałoby wówczas już zdolność produkcyjną kopalni pozostałych w ruchu.

Kopalnie, które po zamknięciu 25% obecnej ilości kopalni pozostałyby w ruchu, musiałyby dla pokrycia całego zapotrzebowania licencyjnego zwiększyć swoją produkcję o 33 1/3% w każdym poszczególnym miesiącu, w porównaniu z odnośnym miesiącem z okresu przed zamknięciem części kopalni. Przy zwiększeniu ogólnej licencji wysyłkowej w miesiącach zimowych o 50% w porównaniu z najniższą wysyłką miesięcy letnich, osiągnęłyby pozostałe w ruchu kopalnie w zimie 100%-we wyzyskanie ich zdolności wydobywczej, produkcja bowiem tych kopalni musiałaby wówczas w miesiącach zimowych wynosić $133 \frac{1}{3} + 66 \frac{2}{3} = 200\%$ w stosunku do najniższej produkcji letniej z okresu poprzedzającego zamknięcie części kopalni.

Temu 33 1/3% powiększeniu produkcji odpowiada zmniejszenie bezpośrednich kosztów wydobycia tylko o zł. 1,40 na 1 tonę, co przedstawia 4,3% ceny węgla grubego kl. I.

Przy uwzględnieniu amortyzacji i procentów od długów, bez zaliczenia jednak oprocentowania kapitału zakładowego, przy uwzględnieniu korzyści, wynikających ze sprzedaży około 30% większych ilości węgla, zysk przedsiębiorstwa zwiększyłby się o dalsze zł. 1,60 na 1 t. wydobycia t. j. o dalsze 4,9% ceny węgla grubego kl. I.

Zestawienia powyższe wykazują, że charakterystyką kosztów produkcji w przemyśle węglowym jest *stosunkowo wielka wysokość kosztów stałych* t. j. niezależnych od wysokości produkcji, że zatem potaniecie kosztów produkcji postępuje w *znacznie* niższym stopniu niż podwyżka wydobycia.

Cyfry powyższe przedstawiają dalej tylko *wzajemne relacje* przy podnoszeniu się produkcji. Nie można zatem na ich podstawie obliczyć właściwego zysku kopalni. Do tego potrzeba znajomości bezpośrednich kosztów własnych, oraz pozycji bilansowych, jak amortyzacji, oprocentowania długów i t. p. oraz uzyskanej pośredniej ceny węgla. Te składniki zaś na każdej kopalni są inne.

Dla objaśnienia nadmieniamy, że wydobycie omawianej kopalni w miesiącu kwietniu br. stało poniżej minimum egzystencji. Kopalnia pracowała nie tylko bez zysku, *ale ze stratą*, odpowiadającą kosztom amortyzacji i przeważnej części procentów od dłużnych zobowiązań. Niema widoków na to, żeby straty te w ciągu kilku najbliższych miesięcy z niską produkcją, dały się usunąć.

Jeżeli przejdziemy na podstawie powyższych obliczeń do rozpatrzenia zagadnienia polityki węglowej w Polsce, to zobaczymy:

- ad 1.* Korzyści kopalń, których ruch byłby utrzymany, byłyby tak znaczne, że wyjaśniają otwarte lub ukryte dążenie niektórych kopalń o lepszym gatunku węgla do zamknięcia kopalń z węglem gorszej jakości.
- ad 2.* Zagadnienie polityki węglowej ze stanowiska konsumenta inaczej przedstawia się pod kątem widzenia korzyści chwilowej na rok jeden lub dwa, a inaczej pod kątem widzenia korzyści w latach dalszych.

Korzyści dla kopalń pozostałych w ruchu.
Interes konsumenta.

Nie należy przypuszczać, żeby pozostałe kopalnie z węglem I. jakości były skłonne wyrzec się w poważnej części korzyści, wynikających z wytworzenia się nowej sytuacji. Działyby one poniekąd słusznie wobec tego, że ich obecna sytuacja finansowa wskutek długiego kryzysu, wskutek zaniedbania inwestycji, wynikających z programu amortyzacyjnego, również nie jest nadzwyczaj korzystna.

W każdym razie już najzupełniej błędem jest przekonanie, *żeby przy zamknięciu 25% kopalń w Polsce konsument mógł odnieść doraźne korzyści*, wyrównujące choćby w części straty, jakie wówczas niewątpliwie powstałyby dla niego wskutek wstrząsu życia społecznego w Państwie.

Z punktu widzenia konsumenta *na dalsze lata* zamykanie kopalń byłoby *szkodliwe*. Zagadnienie to zająłoby się o zagadnienie państwowej polityki węglowej i dlatego jest traktowane w ustępie następnym.

- ad 3.* Państwowy punkt widzenia obejmuje trzy zasadnicze sprawy:

- a) zabezpieczenie interesu konsumenta jednak nie pod kątem tymczasowej korzyści tego konsumenta, ale pod kątem korzyści tegoż na dalszą metę, które to zagadnienie, odnośnie do polityki węglowej sprowadza się w szczególności do pytania, czy istniejące kopalnie będą za lat kilka wystarczające dla pokrycia zapotrzebowania,
- b) ochronę Państwa i Skarbu Państwa przed wstrząśnieniami i stratami wywołanymi nieuzasadnionym zamknięciem poważnej ilości kopalń,
- c) zachowanie działów produkcji specjalnie dla państwowości polskiej ważnych.

Państwowy punkt widzenia.

- ad a)* Nadmiar produkcji węglowej w Polsce jest stanem *przejściowym*. Twierdzenie to opieramy na następujących przesłankach:

Wystarczalność kopalń przy ruchu utrzymanych.

Obecny stan konsumpcji w Polsce wszelkich artykułów, a także i węgla osiągnął *najniższą t. j. przed wojną nieznaną stopę*. Usunięcie stosunków, które tę obniżkę spożycia wywołały, osiągalne n. p. przez uzyskanie przez Państwo pożyczki zagranicznej, samo przez się spowo-

duże poważne, a w pewnych warunkach nawet nieoczekiwanie szybkie podniesienie się miary spożycia.

Dalszy rozwój stopy spożycia przedstawia się również korzystnie. Wynika to z porównania tej stopy ze *zużyciem osiągnięciem w innych państwach zachodnich*, wynika już choćby ze *wzrostu zużycia węgla w Małopolsce w latach 1906—1913* (rozdz. II.), który wynosił rocznie 12·53%.

Wreszcie należy tu podnieść nadzwyczaj ważną a dawniej nieistniejącą możliwość zwiększenia konsumpcji wewnętrznej *przez realizację wydobywania z węgla płynnych węglowodorów*. Sprawa ta będzie omawiana w rozdziale, traktującym o znaczeniu Zagłębia Krakowskiego, na tle polskiej polityki węglowej. Tutaj chcielibyśmy tylko zaznaczyć, że niezależnie od perspektyw, które przeróbka węgla otwiera przed przemysłem chemicznym, wydobywanie z węgla produktów otrzymywanych dotychczas z ropy, posiada nadzwyczajne naturalne korzyści.

Z jednej strony koszt wydobywania węgla i przeróbki tegoż jest wiadomy, produkcja może być dowolnie regulowana, z drugiej strony zaś koszty produkcji ropy są z góry niewiadome, a cena sprzedażna zależy w głównej mierze od handlowej i inwestycyjnej polityki trustów naftowych.

Omawiane widoki na zwiększenie się konsumpcji mogą być wreszcie poważnie zwiększone *przez budowę nowych linii kolejowych, przez celową politykę gospodarczą Wysokiego Rządu na polu taryfowym, w szczególności przez zniesienie za wysokiej taryfy dla transportów węgla na Kresy, oraz przez zarządzenia w innych dziedzinach np. w dziale gospodarki lasowej*.

Za kilka lat zatem przy zachowaniu wszystkich kopalń, pozostająca w porze zimowej niewyzyskana 25%—owa produkcyjna zdolność kopalń może być usunięta, *wszystkie obecnie istniejące kopalnie za lat kilka mogą być obciążone do granic swej wydajności*.

Natomiast szybkość powstawania nowych kopalń przedstawia się następująco:

Teoretycznie rzecz biorąc można przyjąć, że czas potrzebny na powstanie kopalni o produkcji, odpowiadającej produkcji na obecne czasy normalnej w wysokości 500—600.000 ton, wynosi około lat 6—8. *W praktyce* sprawa ta zilustrowana na przykładzie jednej z kopalń małopolskich, o silnym kapitale zagranicznym, przedstawia się następująco:

Kopalnia ta pierwszą produkcję węgla miała w r. 1907. w wysokości 150 t. Z powodu technicznych trudności, których w nowym terenie nigdy nie da się przewidzieć, kopalnia ta w ciągu lat sześciu tj. w r. 1913. osiągnęła produkcję 134.140 t. Jeżeli się uwzględni okres przygotowawczy, dalej okres głębieńszy szybu i wreszcie czas potrzebny na dalsze zwiększenie produkcji do granic normalnej wysokości produkcji, to rzeczywisty czasokres budowy kopalni nowej, zwłaszcza w nowym terenie będzie blisko *dwa razy* większy niż czas teoretyczny.

Wynika z tego, że *pomimo obecnego nadmiaru węgla w najbliższych latach nawet obecna ilość kopalń może być niewystarczająca*, a w wypadku takim *niemożliwa* byłaby ochrona interesów konsumenta, polegających na stałym utrzymaniu cen węgla na niskim poziomie, tem-

bardziej niemożliwą, gdyby z rynku zniknął tańszy gatunek towaru, który w normalnych warunkach ma dla ustalania wysokości cen prohibitywne znaczenie.

ad b) Nie potrzeba bliżej wyjaśniać, jakim wstrząsem społecznym byłoby zamknięcie poważnej ilości kopalń, w szczególności zaś *zamknięcie całego jednego Zagłębia*, powodujące do tego w konsekwencji *zamarcie życia w przemyśle na kopalniach tego Zagłębia opartym*, jak wstrząs ten oddziaływałby na opinię zarówno w kraju jak i za granicą

Ochrona interesów Państwa i Skarbu Państwa.

Zapatrywanie rządów na takie wstrząśnienia najlepiej charakteryzuje postąpienie rządu włoskiego. Siarka na Sycylii występuje w stanie poważnie zanieczyszczonym i w znacznej głębokości. Siarka w Stanach Zjednoczonych Ameryki występuje zupełnie czysta, w grubej ławicy na powierzchni ziemi. Ze stanowiska światowej gospodarki surowcami błędem jest prowadzenie w okolicach Girgenti wydobywania i czyszczenia siarki przy użyciu drogiej pary. A jednak rząd włoski na zasadzie rekompensat zawarł umowę handlową ze Stanami Zjednoczonymi o niewysyłanie siarki amerykańskiej do Europy.

Na Węgrzech w chwili obecnej toczą się daleko posunięte rokowania o wybudowanie wielkiej centrali elektrycznej w Budapeszcie względnie w Palota lub Tatabanya, a to przy udziale umiającego gospodarzo kalkuluować kapitału angielskiego. Otóż przy tych rokowaniach rząd postawił warunek, żeby w centrali tej nie był używany węgiel pierwszej jakości, lecz albo węgiel łupkowy z Tatabanya, albo węgiel z kopalni w Var Paloła, która produkuje węgiel o wartości kalorycznej wyraźnie mówiąc 2.500 kalorii, zażądał tego w tym celu, aby tym kopalniom przez powiększenie produkcji i zapewnienie zbytu umożliwić rentowność.

Tu chodzi nam tylko o cyfrowe wyjaśnienie, do czego doprowadziłoby załatwienie sprawy węglowej czysto pod kątem widzenia kopalń, wydobywających *dzięki jeaynie darom przyrody* węgiel lepszej jakości, oraz jakie byłyby dopłaty konsumenta przemysłowego względnie Skarbu Państwa do Funduszu Bezrobocia.

Dopłaty do Funduszu Bezrobocia.

W wywodach niniejszych przytaczana kopalnia miała :

w styczniu b. r.	1.488 robotników
w kwietniu b. r.	1.186 „
wydobycie za styczeń b. r. wynosiło . . .	51.382,6 t.
wydobycie za kwiecień b. r.	24.218,2 t.

Z porównania tych cyfr wynika, że przy niezmiennych warunkach technicznych, w szczególności zaś przy podobnym procentowym stosunku wydobywania z przygotówki i z odbudowy dla zwiększenia produkcji o 112,2%, wystarczy przyjąć tylko 25,5% robotników. Zgodnie z tem obliczeniem należałoby przy powiększeniu produkcji o 33¹/₃%, a to po myśli wywodów w rozdziale IV. załogę powiększyć tylko o 7,6%.

Ogólna ilość robotników górniczych w Polsce wynosiła w dniu 1. kwietnia 1927 roku około 106.000 ludzi. Dla pokrycia zapotrzebowania rynków zbytu, jak już powyżej zaznaczono, wystarczy prowadzenie 75% kopalń. Ilość robotników zwolnionych z 25% kopalń zamkniętych wynosiłaby

26.500 ludzi. Pozostałe jednak kopalnie musiałyby powiększyć swoją załogę o 7·6% t. j. o 6.000 ludzi, pozostałoby zatem bezrobotnych 20.500 ludzi.

Zarobki w górnictwie są wyższe niż przeciętna zarobków w Polsce. W razie zamknięcia omawianej kopalni na podstawie szczegółowych obliczeń, przedłożonych z tej kopalni Panu Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej, zasiłek dzienny robotnika wynosiłby zł. 2·17. Zasiłek ten przy uwzględnieniu tej okoliczności, że zarobki w innych rewirach są wyższe, byłby conajmniej 10% wyższy, względnie wynosiłby na dniówkę zł. 2·40. Zasiłki dla podanych wyżej 20.500 zwolnionych robotników wynosiłyby zatem z Funduszu bezrobotnych:

dziennie 20.500 ludzi po zł. 2·40	zł. 49.200—
rocznie " " " " "	" 14,700.000—
Do powyższej sumy przybywają zapomogi dla zwolnionej rzeszy pracowników umysłowych w wysokości około 10% rocznie t. j.	" 1,476.000—
Razem rocznie . . .	zł. 16,176.000—

Gdy liczba robotników na trzech wymienionych na wstępie kopalniach Zagłębia Krakowskiego wynosiła po redukcji z dniem 1. kwietnia br. 3669 ludzi, roczny zasiłek z Funduszu bezrobotnych przy zasiłku dziennym zł. 2·17 wynosiłby zł. 2,388.519. Do kwoty tej należy doliczyć *zpomogi dla emerytów Kas Brackich*, które obecnie pokrywają przedsiębiorcy i robotnicy, a które wynoszą rocznie około zł. 470.000.

W razie zamknięcia omawianych trzech kopalń Zagłębia Krakowskiego Skarb Państwa byłby narażony na wydatki rocznie zł. 2,858.519.

Wydatek ten obserwowany ze stanowiska dostaw dla Polskich Koleji Państwowych przedstawia się następująco:

Według obecnej umowy, dostawy dla Koleji z rzeczonych trzech kopalń wynoszą rocznie 352.800 ton. Suma wykazanych powyżej rocznych świadczeń, na jakie Skarb Państwa byłby narażony, przedstawia równoznacznik obciążenia kwotą zł. 8·10 na 1 tonę dostaw węgla dla P. K. P. z tych trzech kopalń. Kwota ta stanowiłaby dla tych trzech kopalń *podwyżkę ceny węgla dostarczonego kolejom, licząc na zasadzie ceny węgla grubego o 39·9%*. Oznacza to, że gdyby się tak wysoką podwyżką obecnej ceny węgla traktowało *czysto jako zapomogę*, któremu to ujęciu rzeczy przeczą wywody niniejszego memorjału, to jednak *Skarb Państwa nie poniósłby na niej żadnej efektywnej straty*.

W końcu podkreślić tu należy jedną jeszcze okoliczność. *Świadczenia socjalne* omawianej kopalni za jeden rok, według bi'ansu za r. 1926 wynosiły złotych 382.400.08. Świadczenia te *przedstawiały 47·2% wartości giełdowej* przedsiębiorstwa w dniu zamknięcia bilansu, a są wymownem świadectwem znaczenia kopalń w dziedzinie gospodarki społecznej.

ad c) Polityka węglowa w Polsce z punktu widzenia ściśle lub specjalnie państwowego jest szczególnie ważną odnośnie do Zagłębia Krakowskiego, dlatego też ten temat omówiony będzie osobno w następnym rozdziale niniejszych wywodów.

Znaczenie kopalń dla gospodarki społecznej.

Ściśle państwowy punkt widzenia.

V.

Znaczenie Zagłębia Krakowskiego na tle polskiej polityki węglowej.

Utrzymanie kopalń Zagłębia Krakowskiego może być z ogólnego punktu widzenia czysto kapitalistycznego niepożądane, ale, jak powyżej wykazano, zamknięcie kopalni niema naogół zbyt realnej wartości jako doraźna korzyść dla konsumenta, a dla zapewnienia dobra konsumenta na dalszą metę oraz ze stanowiska państwowego, utrzymanie w ruchu wszystkich obecnie istniejących kopalń, a zwłaszcza kopalń Zagłębia Krakowskiego, ma wyjątkowe i wybitnie pozytywne znaczenie.

Znaczenie tego Zagłębia opiera się na następujących momentach:

- 1) wartości Zagłębia pod względem zasobów węglowych,
- 2) wartości, jako technicznie dobrze wyposażonych warsztatów pracy,
- 3) jako podstawy poważnej części przemysłu wojennego,
- 4) wartości strategicznej.

ad 1. Zapasy węgla kamiennego do 1000 m w Zagłębiu polskim są odnośnie do polskiej części Górnego Śląska, rewiru dąbrowskiego i cieszyńskiego naogół zgodnie ustalone przez Makowskiego i Bohdanowicza. Wynoszą one: na Górnym Śląsku 44.880 milionów ton, w Zagłębiu Dąbrowskiem 2.000 milionów ton, w Zagłębiu Cieszyńskim 500 milionów ton, razem 47.380 milionów ton. Zapasy w Zagłębiu Krakowskim zostały ustalone: przez Makowskiego na 14.200 milionów ton, co czyni 23% całego zapasu węgla kamiennego w Polsce, przez Bartoneca na 18.100 milionów ton, t. j. 31,8%, przez Petraschka na 22.148 milionów ton t. j. na 31,8%, przez Wójcika i Grzybowskiego na 23.580 milionów ton t. j. 33,2% wreszcie przez Drobniaka nawet na 43.000 milionów ton t. j. 47,5%. Z obliczeń tych wynika, że zapasy Zagłębia Krakowskiego wynoszą conajmniej od 31,7% do 52,5% zapasów węglowych polskiej części Górnego Śląska, podczas gdy zasoby Zagłębia Dąbrowskiego stanowią zaledwie 4,4% zasobów Górnego Śląska.

Zasoby węglowe kopalń krakowskich

Z zestawień tych wynika, że Krakowskie Zagłębie przedstawia *nadzwyczajną poważną podstawę* dla przyszłego rozwoju górnictwa węglowego w Polsce, jest powołane do odegrania *wielkiej historycznej roli*.

Obecnie istniejące kopalnie krakowskie spełniają *zadanie pionierów*, a jako takie mają trudniejsze techniczne i gospodarcze warunki. *Stuszną jest więc rzeczą*, żeby Wysoki Rząd zwrócił na nie Swą specjalną uwagę, a także dlatego, że Państwo samo posiada w Zagłębiu Krakowskim rozległe i bogate w zasoby tereny.

Kopalnie Zagłębia Krakowskiego odbudowują pokłady z grupy łękowej, t. j. pokłady występujące w górnych warstwach formacji węglowej. W niewielkiej stosunkowo głębokości kopalnie te mają pokłady siodłowe, w każdym razie pokłady węgla lepszej jakości, które stanowią obecnie podstawę eksploatacji na Górnym Śląsku i w rewirze dąbrowskim. Zostawienie tych kopalń na niełasce bezwzględnej konkurencji węgla lepszego, zmusiłoby je do pójścia do grupy pokładów lepszej jakości. Pociągnęłoby to za sobą jednak w wielu wypadkach uniemożliwienie późniejszej odbudowy pokładów łękowych, co byłoby sprzeczne z zasadą racjonalnego wyzyskania zasobów węgla w Państwie. Gorsze warunki konkurencyjne Zagłębia Krakowskiego są zatem także wynikiem *podporządkowania się tych kopalń państwowej zasadzie gospodarki zasobami węglowymi*.

**Wytwarzanie
płynnych wę-
glowodorów.**

Jak już zaznaczono, nadzwyczaj świetne widoki otworzyły się przed przemysłem węglowym z chwilą, gdy udało się systemami Delkeskampa, Farbenindustriengesellschaft, Fischera, Bergiusa i innych, z *węgla kamiennego uzyskać węglowodory płynne, mogące zastąpić przetwory ropne*. Rzeczona Farbenindustriengesellschaft in Ludwigshafen wykupiła już kilka kopalń węgla w okręgu Ruhry, aby na węglu z pokładów nie nadających się do koksowania przystąpić do wytwarzania płynnych węglowodorów na wielką skalę. W tym kierunku przeprowadzone analizy pokładów omawianej kopalni dają n. p. następujące wyniki:

Pozostałość z koksowania przy 500° C. 55·45%
smoła 14·19%
zawartość gazu z 1 kg węgla, oznaczona bezpośrednio, przy 500° C. 68 litrów.

Pozostałość n. p. z karburitowego procesu chemicznego, t. zn. pozostałość z koksowania, to paliwo bezdymne o poważnie zwiększonej wartości kalorycznej, nadające się wybornie do użytku na kolejach i do opału domowego. Gaz to paliwo dla kotłów parowych na kopalniach. Smoła to produkt, z którego uzyskane przetwory mają nadzwyczajne *znaczenie dla obrony Państwa*.

Gdy obecnie najniższa granica zawartości smoły, rentującej przeróbkę na płynne węglowodory porusza się w granicach około 10%, gdy prawdopodobnie tylko niektóre pokłady w Zagłębiu Krakowskim obecnie odbudowywane poniżej tej granicy spadają, to kopalnie krakowskie, obecnie przez jakość węgla upośledzone, znajdują w przeróbce węgla źródła wpływów, zapewniających aż nadto ich rentowność, a Państwo znajdzie dochody, jakie rentowne przedsiębiorstwo przynosi.

Przy swem obecnym obdłużeniu, przy swym obecnym braku rentowności, kopalnie krakowskie nie mogą myśleć o przystąpieniu do zrealizowania tych tak ważnych a wielkich inwestycji wymagających zadań. Jest szkoda niepowetowaną dla polskiej nauki, że chemik polski do tego wyścigu narodów na polu chemicznym przyjdzie z bardzo znacznym opóźnieniem.

**Wyposażenie
w nowoczesne
urządzenia.**

ad 2.

Wszystkie kopalnie Zagłębia Krakowskiego są już zupełnie wyposażone do normalnej najwyższej produkcji, *posiadają najbardziej nowoczesne techniczne urządzenia*. Do stanu tego doszły dzięki *nadzwyczajnym wysiłkom właścicieli*. W omawianej kopalni, sprawa ta przedstawia się następująco:

Podczas kiedy kopalnie o lepszym gatunku węgla ze zysków rozbudowywały się, wówczas Towarzystwo, żeby przysposobić się do konkurencji, chcąc uzyskać fundusze na ulepszenie technicznych urządzeń, przeprowadziło w latach 1919, 1920 i 1921 aż 4 emisje akcji. Jak wielki był przytem wysiłek akcjonariusza świadczy ta okoliczność, że udział akcjonariusza, który nie był w stanie partycypować w tych emisjach, w przeważnej części przeznaczonych na nabycie nowych urządzeń technicznych, *spadł do 1/8 części*. Takiego *wywłaszczenia* nie pociągnie za sobą żadna najdalej idąca reforma rolna!

Wynikiem tego wyposażenia jest znaczna wydajność liczona na jedną dniówkę całej załogi robotniczej. *Wydajność ta osiągnęła za rok 1926 — 1.354 kg.* i była w porównaniu z przeciętną wydajnością na Górnym Śląsku za rok ubiegły wynoszącą 1.205 kg o *12·3% wyższą*.

W zestawieniach statystycznych rewiru wydajność ogólna Zagłębia Krakowskiego porusza się w niższych granicach. Okoliczność ta tłumaczy się tem, że wprawdzie największa kopalnia w Zagłębiu Krakowskim ma podobne, również wysokie wydajności, reszta jednak kopalń ma wydajności niższe wyłącznie z tego

powodu, że stan rozbudowy tych kopalń pod ziemią zdążył osiągnąć zaledwie połowę normalnej rozciągłości robót, względnie połowę normalnego wydobycia.

W tym stanie rzeczy kopalnie Zagłębia Krakowskiego przedstawiają zupełnie nowoczesne warsztaty pracy, a temsamem są poważnymi składnikami majątku narodowego.

- ad 3.* Krakowskie kopalnie posiadają specjalne znaczenie dla Państwa jako *ośrodek przemysłu wojennego w rewirze krakowskim*, a to na skutek swych dostaw węglowych i prądowych dla tego przemysłu.

Ośrodek przemysłu wojennego.

N. p. omawiana kopalnia jest takim ośrodkiem dla Elektrowni Okręgowej w Sierszy, dla Fabryki cementu w Górcie, w szczególności zaś dla następujących *przedsiębiorstw przemysłu wojennego*: 1) Huty cynkowej w Trzebini, 2) Rafinerji nafty w Trzebini i 3) Fabryki lokomotyw w Chrzanowie.

W pewnych warunkach prowadzenie ruchu tych przedsiębiorstw będzie wyłącznie zależne od dostaw węgla rzeczzonej kopalni.

Pozatem omawiane kopalnie posiadają *tereny i jedną* chwilowo zalaną *kopalnię* rudy ołowianej i cynkowej, a przez produkcję tych rud mogą odegrać doniosłą rolę dla polskiego przemysłu wojennego.

Produkcja ołowiu i cynku.

Wreszcie musimy tutaj zwrócić uwagę na to, że w Wersalu prowadzone są na wielką skalę fabryczne próby *wyrabiania stali* od pośrednich do najlepszych gatunków systemem Basseta, t. j. wprost z rudy przy użyciu węgla kamiennego o niskiej wartości kalorycznej.

Wyrób stali przy użyciu węgla.

- ad 4.* W czasie wojny francusko-pruskiej złożył dnia 18. sierpnia 1870 r. inż. Hauchecorn u Komisarza powiatowego w Hagenau memoriał o nadzwyczajnej doniosłości. Wskazał on w nim na to, że między Verdun a Metz, temi potężnymi granicznymi twierdzami Lotaryngji znajdują się koło Briey bogate złoża rudy żelaznej, przydzielenie których do Niemiec umocniłoby nadzwyczaj państwo pruskie. Komisarz raport ten trzymał kilka tygodni, a potem odesłał go do wielkorządcy Lotaryngji w Nancy. Ten także jednak nie rozpoznał doniosłości memoriału i złożył go do archiwów powiatów Meurthe i Moselli. Tymczasem wielki sztab generalny we wstępnym układzie zajął wprawdzie na rzecz Niemiec wysokie piece i najważniejsze ośrodki przemysłu metalowego okręgu mozelskiego, jednak zupełnie nie uwzględnił wskazań memoriału, o którym mowa. Wówczas inż. Hauchecorn zgłosił się wprost do Bismarcka, który natychmiast zrozumiał doniosłość raportu i inż. Hauchecorna mianował przewodniczącym komisji delimitacyjnej. Tenże wyzyskał niejasne brzmienie układu preliminaryjnego o Belfort na to, aby za 10 km² koło tej twierdzy uzyskać dla Niemiec złoża koło Aumetz, Villerupt i Ottange: 1500 hektarów i 15 gmin między Briey i Longwy, nie wszystko o czem mówił w memoriale lecz przynajmniej tę część, którą uważał za najbogatszą.

Strategiczne znaczenie kopalń Zagłębia Krakowskiego.

Z terenów tych wydobywały Niemcy w r. 1913 aż 29 milionów ton rudy żelaznej na całą produkcję 36 milionów ton. Tereny te stały się podstawą ciężkiego przemysłu Niemiec. W r. 1914 starały się Niemcy naprawić błąd wynikły ze złożenia do archiwów rzeczzonego memoriału i gwałtowny swój atak skierowały na część złóż koło Briey przy Francji pozostałych, aby swe wydobycie rudy zwiększyć o dalsze 15 milionów ton rocznie. Bez kopalń na terenach tych położonych, Niemcy nie byłyby w stanie wogóle wojny prowadzić.

Dla prowadzenia wojny, u nas dla obrony granic Państwa bardziej niż żelazo potrzebny jest węgiel. Każdy niemal z krajów w Europie jest pod tym

względem dobrze zaopatrzonej. Niemcy mają kilka Zagłębi, położonych korzystnie, bo u różnych granic, tak samo Czesi, Węgrzy, tak samo wreszcie Francuzi.

Polska natomiast pod względem zaopatrzenia w węgiel znajduje się w nadzwyczaj trudnym położeniu. Ma tylko jedno Zagłębie, a Zagłębie to położone jest na granicy Państwa.

Były francuski minister wojny André Lefevre w marcu r. 1925 ostrzega Polskę przed niebezpieczeństwem niemieckim. Jego zdaniem: „Atak niemiecki poszedłby na wschód przeciw Polsce. Chodziłoby o sprowokowanie interwencji francuskiej w tej formie, jak gdyby interwencja ta miała charakter wojny zaczepnej. Uderzyliby w punkt najważniejszy i najsłabszy na zachodniej granicy Polski: w Zagłębie węglowe katowickie. Dzięki warunkom terenu i gęstości linii kolejowych mogą oni w ciągu 6 godzin odciąć od Polski Zagłębie węglowe, a zarazem pozbawić ją głównego węzła kolejowego“.

Nie jest to naszym zadaniem ocenić, ile jest słuszności w tym zdaniu francuskiego męża stanu, ani też zwracać uwagę Sztabu Generalnego na *nadzwyczajne znaczenie kopalń Zagłębia Krakowskiego pod względem strategicznym, jako ostatecznej, na każdy wypadek utrzymać się dającej rezerwy produkcji węglowej*, lecz naszym obowiązkiem jest analogicznie do wystąpienia wyżej wspomnianego inżyniera zwrócić uwagę Wysokich Czynników na te gospodarcze momenta, które z racji kierownictwa Zakładów, naszej pieczy powierzonych, są nam szczegółowo znane, a mianowicie :

- a) *Przy wykonaniu pewnych inwestycji i przy zastosowaniu systemu rabunkowego kopalnie Zagłębia Krakowskiego łącznie z kopalnią w Brzeszczach są w możności pokryć całe zapotrzebowanie węgla Polskich Koleji Państwowych ;*
- b) *Spełnienie tego zadania będzie dla kopalń krakowskich możliwe tylko przy zapewnieniu im pomyślnego rozwoju ;*
- c) *Półśrodki w tym wypadku do celu nie doprowadzą.*

Tak jak obecnie rzeczy stoją, pomimo wielkich wysiłków akcjonariuszy i pracowników, kopalnie te jedne wcześniej, drugie później, wszystkie jednak upaść musiałyby.

Gdy w ramach ustaw zasadniczych Rząd niema możliwości przyjścia tym kopalniom z bezpośrednią pomocą finansową, należy specjalne znaczenie kopalń krakowskich dla państwowości polskiej uwzględnić przy ustalaniu wytycznych dla polityki gospodarczej, w szczególności zaś polityki węglowej w Państwie.

Wreszcie należy tu zwrócić uwagę na następującą okoliczność: Wspomniany inżynier Hauchecorn nie był wolny od pewnego *uprzedzenia zawodowego*. Lotaryńska ruda była na wychodach, na wschodzie bardziej bogata w żelazo. Im bardziej na zachód t. j. w kierunku Francji, ruda była tem biedniejsza, a zawierała tem większe ilości fosforu. Hauchecorn myślał, że ruda koło Briey tylko w pasie dwukilometrowym nadaje się do zużycowania i niezależnie od tego, że musiał się liczyć z faktem zawarcia układu preliminaryjnego, sam do terenów dalej na zachód położonych nie przykładął zbyt wielkiej wagi. Tymczasem chemik francuski już wówczas, co prawda przy próbach w laboratorium, wykazał użyteczność rudy zawierającej fosfor, a już w roku 1875 Thomas udowodnił, że próba laboratoryjna może być na sposób przemysłowy przeprowadzona. Nastąpił wielki przewrót

gospodarczy, fosfor, dotychczas nieprzyjaciół hutnika, stał się przez proces Thomasa jego najcenniejszym sojusznikiem.

Jeżeli obecnie przez francuskiego uczonego już na wielką skalę przeprowadzane próby wyrobu stali wprost z rudy przy pomocy węgla gorszej jakości, o czym w poprzednim rozdziale wspomnieliśmy, zostaną uwieńczone pomyślnym wynikiem, to pociągnie to za sobą analogiczny przewrót w przemyśle żelaznym i węglowym. Węgiel gorszy stanie się przyjacielem przemysłu żelaznego, *przemysł stalowy będzie się mógł rozbudowywać w terenie strategicznie nie zagrożonym, a kopalnie krakowskie także i z tego względu będą miały dla państwowości polskiej wyjątkowe znaczenie.*

VI.

Zadania polityki węglowej w Polsce.

Zadania te obejmują w szczególności trzy problemy:

- 1) *utrzymanie w ruchu wszystkich obecnie istniejących, technicznie dobrze wyposażonych i dobrze prowadzonych przedsiębiorstw. Z dążenia do tego celu, oraz z przyczyn natury ogólnej wynika drugie zasadnicze zadanie: zwiększenia zbytu węgla, co da się osiągnąć przez:*
- 2) *celową politykę gospodarczą Wysokiego Rządu i*
- 3) *ściśłą i jednolitą organizację przemysłu węglowego.*

Rozpatrzenie tych zadań w całości wychodziłoby poza ramy niniejszego memoriału. Wiemy, że problemy te są wielką troską i przedmiotem rozważań obecnego Rządu, a także i interesowanych kół przemysłowców. Ograniczymy się znów zatem do oświetlenia zadań w tych kierunkach, które stoją w ścisłej łączności z wywodami niniejszego memoriału.

ad 1. Wykazaliśmy, że kopalnie Zagłębia Krakowskiego posiadają wszystkie warunki w tym kierunku wymagane. W szczególności zaś mają dla państwowości polskiej specjalne, wyjątkowo wybitne znaczenie.

Utrzymanie w ruchu wszystkich kopalń.

ad 2. Życie gospodarcze w Europie po wojnie uległo tak wielkiemu przekształceniu, że śledzenie i budowa nowych dróg gospodarczych przez bezpośrednią ingerencję Czynników Państwowych *to nie etatyzm*, lecz jedno z naczelných zadań każdego Rządu, a to nawet i w tym wypadku, gdy bieg życia gospodarczego nie rozwijał się tak, jak w Polsce, bez jednolitej państwowej myśli gospodarczej, brał początek z różnych w zasadzie źródeł gospodarczych.

Polityka gospodarcza Rządu.

Celowa polityka Wysokiego Rządu w kierunku powiększenia zbytu węgla wewnątrz kraju, a w nawiązaniu do wywodów niniejszego memoriału, obejmuje dwie sprawy:

- a) *zapewnienie kopalniom o gorszym gatunku należytych dostaw kolejowych,*
- b) *przyznanie kopalniom produkującym węgiel gorszy, w zbycie dla prywatnych odbiorców niskich taryf kolejowych, dostosowanych do wartości cieplikowej węgla gorszego.*

ad a) Konsekwentne rozwinięcie zasady, że węgiel lepszy powinien iść na eksport, a to przy najwyższych świadczeniach ze strony Wysokiego Rządu, że z poszczególnych rynków zagranicznych, węgiel o gorszej jakości ma być wykluczony — doprowadza do zapewnienia zbytu wewnątrz kraju węglowi o gorszym gatunku w szczególności przez

Zapewnienie dostaw rządowych.

prawie wyłączne zamawianie tego węgla dla potrzeb przedsiębiorstw państwowych, w szczególności dla Polskich Koleji Państwowych, a to aż do granic, które z wymogami sprawności ruchu pogodzić się dadzą.

Wykazana w rozdziale II. wielkość dostawy węgla z kopalń krakowskich w roku 1913 dla Koleji Państwowych w Małopolsce świadczy o tem wybitnie, że ruch kolejowy w przeważnej części da się bez przeszkód prowadzić przy użyciu nawet samego tylko węgla gorszego.

W tym celu należałoby jednak w urządzeniach i taborze lokomotyw tych Dyrekcyj Kolejowych, które do takiego węgla nie były przyzwyczajone, poczynić pewne zresztą nieznaczne zmiany w paleniskach i w urządzeniach stacyjnych do czyszczenia tych palenisk, a przez odpowiednie premjowanie palaczy kolejowych przyzwyczajając ich do obchodzenia się z węglem gorszej jakości. Wreszcie należałoby, co z naciskiem podkreślamy, przy budowie nowych parowozów paleniska tychże dostosować do spalania węgla gorszej jakości.

Giętkość taryfy kolejowej.

ad b) „Droga żelazna przy całym, najdoskonalszym technicznym wykonaniu, jest mechanizmem obdarzonym zdumiewającą konstrukcją — ale ostatecznie martwym. Dopiero elastyczna i indywidualna taryfa kolejowa jest tą duszą, która martwy korpus kolejowy zmienia w organizm pełen pulsującego życia“.

Jak dalece rządy państw już przed wojną z giętkości węglowych taryf kolejowych korzystały jako ze środka regulującego ich życie gospodarcze, świadczą dwa następujące, z pomiędzy wielu wybrane przykłady:

1) austriacka taryfa kolejowa ustalała jako koszt przewozu jednej tony na linii z Katowic do Morawskiej Ostrawy K 4·26, na tej samej zaś linii w kierunku odwrotnym t. j. z Morawskiej Ostrawy do Katowic K 4·64. Różniczkowanie taryfy grało tu rolę zakazu wywozu,

2) pruski zarząd kolejowy udzielił w r. 1910 kopalniom górnośląskim 40^o/_o wyraźnie 40-to procentowej zniżki przewoźnego, aby umożliwić Konwencji objęcie dostawy 30.000 wagonów węgla dla saskich i bawarskich kolei, celem częściowego wyrugowania używanego tam dotychczas czeskiego węgla brunatnego z Brüx.

Mamy wrażenie jakoby polska polityka taryfowa nie zupełnie jeszcze wczuła się w swą rolę jako jednego z najważniejszych czynników życia gospodarczego. Na przykładzie kopalń Zagłębia Krakowskiego sprawa ta przedstawia się następująco (Tabl. III.):

Dostosowanie zniżek taryfowych do jakości węgla.

Obecne stawki taryf wyjątkowych dla węgla przedstawiają od 1/III. 1927 r. następującą budowę:

Taryfa wyjątkowa Nr. 9. klasa B:

odległość	0—100 km	za 1 km	i za 1000 kg	6	groszy
	100—200	„	„	4	„
	200—300	„	„	3	„
	300—400	„	„	1·2	„

Opłata stacyjna: zł. 2.00.

Taryfa wyjątkowa Nr. 8 klasa C.:

odległość	0—100 km	za 1 km	i za 1000 kg	5 groszy	
	100	200	„	„	3·7 „
	200—300	„	„	„	2·4 „
	300—400	„	„	„	1·8 „ (!)
Opłata stacyjna: zł 2.00.					

Zniżka przewoźnego na korzyść kopalń korzystających z taryfy wyjątkowej Nr. 8. wynosi przy odległości:

50 km	100 km	150 km	200 km	250 km	300 km	350 km
zł 0·50	zł 1·00	zł 1·10	zł 1·30	zł 1·60	zł 1·90	zł 1·60 na 1 t.
tj. 10·0%	12·5%	11·0%	10·8%	11·8%	12·7%	10·2%

w stosunku do kosztów przewozu w. g. taryfy wyjątkowej Nr. 9.

Z zestawienia tego widzimy, że *zniżki te są przy krótszych odległościach t. j. na naturalnym rynku zbytu znacznie mniejsze niż były przed wojną.*

Sprawa ta znacznie gorzej przedstawia się, jeżeli *zniżki oceniać będziemy z jedynie właściwego punktu widzenia t. j. w stosunku do wartości towaru w miejscu zużycia.*

Zniżka powyższa, wyrażona w stosunku procentowym do dzisiejszej ceny 1 tony węgla grubego z kopalń krakowskich loco stacja odbiorcza, wynosi przy odległości:

50 km	100 km	150 km	200 km	250 km	300 km	350 km
zł 0·50	zł 1·00	zł 1·10	zł 1·30	zł 1·60	zł 1·90	zł 1·60
tj. 1·6%	3·0%	3·1%	3·5%	4·2%	4·9%	4·0% ceny

1 tony węgla grubego z kopalń krakowskich loco stacja odbiorcza.

Przy orzechu II. natomiast wynosi powyższa zniżka kosztów przewozu przy odległości:

50 km	100 km	150 km	200 km	250 km	300 km	350 km
zł 0·50	zł 1·00	zł 1·10	zł 1·30	zł 1·60	zł 1·90	zł 1·60
tj. 2·3%	4·1%	4·2%	4·7%	5·5%	6·3%	5·1% ceny

1 tony orzecha II. z kopalń krakowskich loco stacja odbiorcza.

W miejsce przedwojennych wartości zniżek od 11·5% do 15·2% w stosunku do ówczesnej ceny węgla grubego z kopalń krakowskich loco stacja odbiorcza, względnie od 14·4% do 20·3% w stosunku do ówczesnej ceny orzecha II. loco stacja odbiorcza, *obecne zniżki wynoszą od 1·6% do 4·9%* w stosunku do dzisiejszej ceny brutto węgla grubego z kopalń krakowskich, loco stacja odbiorcza względnie od 2·3% do 6·3% ceny orzecha II.

Wysoka przedwojenna zniżka dla kopalń krakowskich była konsekwencją zasady, że *węglowa taryfa kolejowa ma być dostosowana do wartości ciepłikowej przewożonego węgla loco stacja odbiorcza*, a w myśl tej zasady węgiel brunatny w Austrii korzystał jeszcze ze znacznie większych zniżek.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że jedną z przyczyn małego indywidualizowania taryf węglowych jest ta okoliczność, że obecna taryfa w złotych obiegowych jest n. p. zaledwie kilkanaście procentów wyższa od taryfy austriackiej w złotych koronach. Okoliczność ta wynika z pewnych zasadniczych wytycznych polityki gospodarczej Państwa. Nie może ona być przyczyną unicestwienia wszelkich dalszych, bardziej precyzyjnych zarządzeń na polu taryfowem. W danym wypadku niezdecydowane załatwienie, względnie załatwienie nie uwzględniające wartości towaru loco stacja odbiorcza, jest *rezygnacją z tego*

pierwszorzędnego środka regulacji życia gospodarczego, jakie Państwo ma w całości do dyspozycji.

Ażeby kopalniom krakowskim dać w przybliżeniu chociażby te korzyści z odpowiedniego zastosowania taryf kolejowych, z jakich one korzystały przed wojną, jest rzeczą konieczną ustanowienie *nowej taryfy wyjątkowej* w miejsce obecnie obowiązującej taryfy wyjątkowej Nr. 8, dla przewozu węgla *wyłącznie tylko z kopalń krakowskich* t. j. od stacyj: Brzeszcze, Jaworzno, Krzeszowice, Libiąż, Siersza-Wodna, Szczakowa, Szyb Sobieski i Trzebinia, i to *do wszystkich stacyj kolei polskich*, a nie jak dotychczas tylko dla przewozu do stacyj położonych w obrębie Dyrekcji kolejowych: krakowskiej, lwowskiej i stanisławowskiej. Wprowadzenie zniżkowej taryfy na całym obszarze Rzeczypospolitej znajduje swoje uzasadnienie w tem, że możliwość nabycia tańszego węgla powinna być udostępniona *dla najbiedniejszych sfer ludności w całej Polsce*, dalej w tem, że odrębności gospodarcze Małopolski w tym wypadku nie grają specjalnej roli. Przewożne za przesyłki całowagonowe należałoby na zasadzie tej nowej taryfy wyjątkowej obliczać według klasy wyjątkowej G c.) i to na wszystkie odległości, z zastosowaniem, jak dotychczas, w taryfie wyjątkowej Nr. 8, zniżek procentowych przy przesyłkach nadawanych do stacyj leżących na linii demarkacyjnej lub też dalej za tą linią.

Zniżka, jaka przy tej taryfie przewozowej wyniknie na korzyść węgla z kopalń krakowskich, wyrażona w stosunku procentowym do ceny 1 tony węgla grubego z tych kopalń, loco stacja odbiorcza, wynosiłaby przy odległości:

50 km	100 km	150 km	200 km	250 km	300 km	350 km	
zł. 1·70	zł. 3—	zł. 3·80	zł. 4·70	zł. 5·30	zł. 5·90	zł. 5·60	
t. j. 5·8%	9·6%	11·8%	14·1%	15·4%	16·7%	15·5%	ceny

1 tony węgla grubego z kopalń krakowskich loco stacja odbiorcza.

Przy orzechu II. natomiast, zniżka ta wynosiłaby przy odległości:

50 km	100 km	150 km	200 km	250 km	300 km	350 km	
zł. 1·70	zł. 3—	zł. 3·80	zł. 4·70	zł. 5·30	zł. 5·90	zł. 5·60	
t. j. 8·3%	13·6%	16·3%	19·3%	20·9%	22·5%	20·7%	ceny

1 tony orzecha II. z tych kopalń loco stacja odbiorcza.

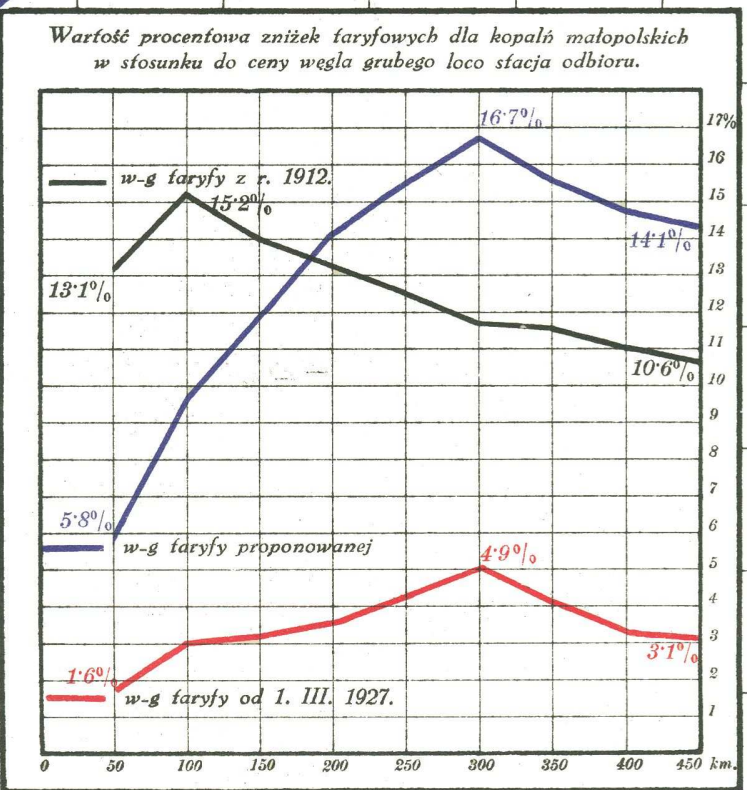
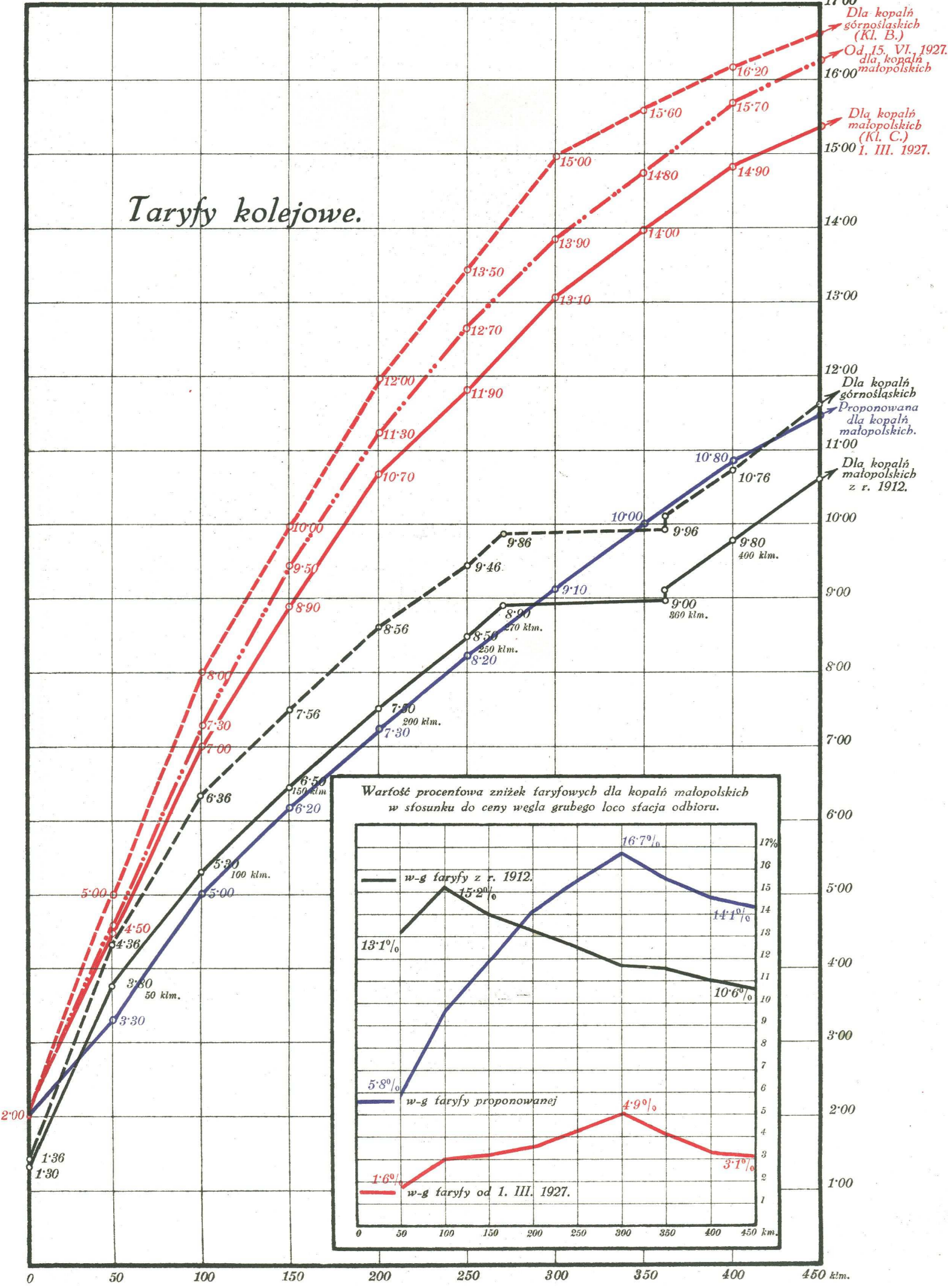
Zniżki te mimo wszystko wskutek właściwości polskich taryf węglowych nie byłyby tak wielkie jak przed wojną, w szczególności na odległościach do 150 km, n. p. przy odległości 50 km wynosiłyby tylko 5·8% względnie 5·3%, podczas gdy przed wojną wynosiły 13·1% względnie 18·5%.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że przeniesienie transportów z naszych kopalń do taryfy gospodarczej jest rzeczą zupełnie wyjątkową. Jak jednak zaznaczyliśmy, przydział ten sami uważamy za załatwienie tymczasowe.

Zastanawiając się nad budową taryf wyjątkowych dla transportów węgla dochodzimy do wniosku, że stawki na wielkie odległości są za wysokie w porównaniu ze stawkami na niższe odległości. Przy przebudowie taryf węglowych, uwzględniającej te wprowadzone momenty, w szczególności tę okoliczność, że polskie Zagłębie węglowe położone jest u granic Państwa, znajdzie się zapewne sposób pomyślnego załatwienia sprawy bez uciekania się do przydziału do taryfy gospodarczej, załatwienia bardziej liczącego się z tą okolicznością, że naturalnym rynkiem zbytu kopalń małopolskich jest rejon bliżej tych kopalń położony.

Zniżki te nie obciążąłyby zbytnio dochodowości Kolei Państwowych, gdyż dotyczyłyby tylko transportów dla odbiorców prywatnych, a zatem około 1/3 części wysyłek z kopalń krakowskich.

Taryfy kolejowe.



Wszystkie powyżej przytoczone obliczenia dotyczące stosunków taryfowych, oparte są na obowiązujących na razie jeszcze tylko do 15-go czerwca b. r. przepisach, według których w komunikacji bezpośredniej od stacji: Jaworzno, Siersza-Wodna i Szyb Sobieski kolei prywatnych, do stacji kolei magistralnych, przewoźne obliczało się za łączną odległość przewozu.

Zniesienie
łącznej odle-
głości.

Tymczasem w ostatniej chwili dotknięte zostały kopalnie krakowskie nową, w wysokim stopniu niekorzystną dla nich zmianą taryfy towarowej Polskich Kolei Państwowych. Rozporządzeniem z dnia 28. kwietnia b. r., ogłoszonym w Dz. Ust. Nr. 46, poz. 418 z dnia 28. maja b. r. wprowadzono niektóre zmiany obowiązującej taryfy towarowej. Między innymi wprowadzono zmianę sposobu obliczania opłaty za przewóz w taryfie wyjątkowej Nr. 8, 9 i 11, a mianowicie: w miejsce dotychczasowego sposobu obliczania przewoźnego w komunikacji bezpośredniej od stacji: Jaworzno, Siersza-Wodna i Szyb Sobieski kolei prywatnych, do stacji kolei państwowych za łączną odległość przewozu, obliczać się będzie od 15. czerwca b. r. przewoźne w tych relacjach osobno za odległość kolei prywatnych i osobno za odległość kolei państwowych, zmniejszając przytem tak obliczaną opłatę o kwotę, równającą się pojedynczemu wymiarowi opłaty stacyjnej. Ten nowy sposób obliczania przewoźnego pociągnie za sobą ten skutek, że przewoźne za węgiel z kopalń: w Jaworznie, Sierszy i Borach zależnie od długości linii kolei prywatnej i od odległości stacji docelowej, *będzie droższe o 10 groszy do 77 groszy na 1 tonie t. j. od 2% do 5-7% dotychczasowych kosztów przewozu. Zarządzenie to znosi zatem dotychczasowe ulgi taryfowe dla kopalń krakowskich.*

Na Górnym Śląsku i w Zagłębiu dąbrowskiem odległość taryfową oblicza się nawet łącznie z bocznicami kopalnianymi. Wobec tego ostatnie zarządzenie jest sprzeczne z zasadą stosowaną przy transportach z innych rewirów, utrudnia konkurencję kopalniom krakowskim, a jest tem dziwniejsze, że jest wznowieniem stanu z przed 1. sierpnia 1922 r., który to stan na skutek szczegółowo uzasadnionych zabiegów tych kopalń *uznany został wówczas widocznie za niestuszny*, gdyż został w dniu 5. kwietnia 1924 r. usunięty.

„Gęstość kolejowego ruchu, rentowność kolejowego przedsiębiorstwa, publiczna użyteczność drogi żelaznej, pomyślność przedsiębiorstw w ogólności, a losy przemysłu węglowego w szczególności zależą od opartej na wynikach obliczeń i refleksji działalności komercyjnej Kolei Państwowej“. Toteż postulaty pod a) i b) wyszczególnione *musiałyby być z góry ustalone i wcielone w program zamierzonej komercjalizacji kolejowych przedsiębiorstw państwowych.*

Komercjaliza-
cja Kolei
Państwowych.

ad 3. W organizacji przemysłu poza obowiązkiem należytego wyposażenia technicznego warsztatów produkcji i dobrej organizacji pracy, który odnosi się do każdego przemysłu a wobec silnego kryzysu, wywołanego brakiem zbytu do przemysłu węglowego w szczególności, istnieją jeszcze dwa zadania:

Własne orga-
nizacje prze-
mysłu węglo-
wego.

1) dostosowanie podaży do popytu, a to przez ograniczenie produkcji ściśle według zapotrzebowania i wyznaczenie cen podstawowych, tym warunkom produkcyjnym odpowiadających,

2) zwiększenie wysyłki przez organizację rynków sprzedaży i inne własne starania o zwiększenie pojemności rynku wewnętrznego, oraz przez jednolitą organizację handlu wewnątrz kraju, w szczególności zaś z zagranicą.

W przemyśle węglowym w Polsce istnieją, ściśle rzecz biorąc, dwie organizacje: Ogólno-Polska Konwencja Węglowa i Związek Koncernów Sprzedaży Węgla, organizacje w zasadzie o sprzecznych interesach. Zadanie pierwsze spełniła rzeczowo Ogólno-Polska Konwencja Węglowa. Drugie, ważniejsze zadanie przypadło do wykonania Konwencji i Koncernom. Tutaj wystąpiła na jaw z całą

siłą luzność w odgraniczeniu zadań i te zasadnicze sprzeczności rzeczonych organizacji, które utrudniły usunięcie objawów dla całokształtu gospodarki węglowej szkodliwych, unicestwiły próby celowej inicjatywy w kierunku po 2) wskazanym.

Oświetlenie szczegółowe tych sprzeczności i trudności nie jest także zadaniem niniejszego memorjału. Ograniczymy się zatem tylko do omówienia dwóch okoliczności, odnoszących się do Zagłębia Krakowskiego, a mianowicie do: a) ochrony co do odbiorcy, b) rejonowania zbytu.

ad a) Kontygent licencyjny obejmuje wszelkie dostawy koleją żelazną dla rynku wewnętrznego i blizkiej zagranicy, w której można uzyskać korzystne ceny. Kopalnia, która więcej wysyła za granicę w odpowiednim stosunku wysyła mniej do kraju i na odwrót. Dalej kopalnie z węglem o gorszym gatunku nie mają warunków do ubiegania się o dostawy dla koksowni, gazowni, hut, cukrowni i żeglugi. W tym stanie spraw leży w interesie kopalń z węglem o lepszym gatunku, żeby dostawy kolejowe, przerzucić na kopalnie z węglem gorszym, między innymi na kopalnie krakowskie.

Tymczasem niektóre z kopalń z węglem lepszym z przesadnej, przy dobrej jakości węgla zupełnie nieuzasadnionej troski o zapewnienie sobie zbytu, dotąd przy każdym rozpisaniu przetargu kolejowego toczyły zawziętą walkę o jak największe dostawy.

Przy pertraktacjach o cenę węgla, Ministerstwo Koleji przeciwstawiało żądaniom podwyżki świadczenia, które czyni przez udzielanie zniżek taryfowych dla węgla lepszego, idącego na eksport.

Kopalnie górnośląskie dostarczyły w r. 1926 dla potrzeb Polskich Koleji Państwowych według zestawień konwencyjnych około 1,397.000 ton węgla. Natomiast kopalnie te wysłały w tym samym okresie na eksport: przez Gdańsk i Gdynię 2,762.605 ton, innymi drogami 8,802.048 ton, w sumie wynosił eksport z kopalń górnośląskich w r. 1926 ogółem 11,564.653 ton. Ilość węgla eksportowanego przekraczała zatem przeszło ośmiokrotnie ilość węgla dostarczonego równocześnie na potrzeby Polskich Koleji Państwowych.

Biorąc za podstawę do obliczenia powyższe cyfry dostaw i eksportu, dojdziemy do rezultatu, że ewentualna podwyżka obowiązującej obecnie taryfy eksportowej np. o 10% obciążałaby te kopalnie kwotą około zł 8,800.000 rocznie, a podwyższenie ceny węgla dostarczonego z kopalń górnośląskich dla Polskich Koleji Państwowych o 10% dałoby tym kopalniom rocznie około zł 3,000.000. Jest zatem rzeczą zrozumiałą, że przemysłowcy górnośląscy w tych warunkach odstępowali od żądania podwyższenia cen węgla, uzasadnionego zwiększeniem się kosztów produkcji.

Gdy zaś kopalnie małopolskie z uwagi na to, że nie eksportując węgla nie partycypują w świadczeniach kolei na rzecz kopalń, wysuwały żądanie podwyżki, wówczas Ministerstwo na zasadzie cyfr referatu ciepłego udawadniało, że węgiel z kopalń małopolskich nie kalkuluje się i zastępowało odpowiedzialnością wobec Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Nie chcemy być źle zrozumianymi. Z wdzięcznością podkreślamy dotychczasowe życzliwe stanowisko Ministerstwa Koleji dla kopalń małopolskich. Ministerstwo to przez różne dodatkowe dostawy w szczególności przez poważne zwiększenie dostaw węgla z kopalń małopolskich w marcu r. 1926,

Charakterystyka pertraktacji z Min. Koleji.

uchyliło kryzys w przemyśle węglowym, jaki niewątpliwie wówczas wskutek zachwiania się kopalń krakowskich byłby wybuchnął, a w listopadzie roku ubiegłego uwzględniło po części nasz punkt widzenia, zmniejszając różnicę w cenie między węglem górnośląskim a krakowskim nieproporcjonalnie do wartości ciepłikowej, bo do 10⁰/₀, nie zmienia to jednak tej okoliczności, że dostawy kolejowe w latach ubiegłych wykonane po **cenach znacznie niższych od bezpośrednich nawet kosztów własnych** stały się przyczyną nadzwyczaj ciężkiego położenia finansowego w mowie będących kopalń krakowskich.

To załatwienie sprawy znalazło swój refleks w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Ministerstwo to *nie znając* oficjalnie toku pertraktacji o ceny przy dostawach kolejowych, w szczególności tej okoliczności, że niska cena węgla górnośląskiego jest wynikiem junctim między ceną a zniżkami eksportowymi, a opierając się na zasadzie, że węgla drożej niż koleje płacić nie może, w ostatnich miesiącach ze swego stanowiska zupełnie słusznie *zażądało w ogóle wyłączenia od dostaw kopalń Zagłębia Krakowskiego*, a w szczególności zakwestjonowało dostawy orzecha I. z omawianej kopalni, które jej przyznano w uwzględnieniu wyżej omówionych względów państwowych, a które ona od dłuższego czasu wykonywała w poważnej ilości ku zupełnemu zadowoleniu Ministerstwa.

ad b) Starania czynione w Konwencji przez kopalnie krakowskie *w kierunku rejonowania zbytu*, a to przez przydzielenie tym kopalniom rynków zbytu bliżej położonych a zatem taryfowo korzystniejszych, również nie zostały uwieńczone pożądanym skutkiem.

Otóż Konwencja w tych i innych podobnych wypadkach, ani przy pertraktacjach z Wysokimi Władzami, ani w zakresie własnej organizacji, nie umiała zająć zdecydowanego stanowiska, trudności załatwiała tylko paljatywami, mimo, że kopalnie krakowskie nie omieszczały jej wystarczająco poinformować o swych trudnościach, w szczególności o swym wyjątkowo ciężkim stanie finansowym.

Przy rozwiązaniu splotu tych skomplikowanych interesów gospodarczych, nadzwyczaj wielkie znaczenie odgrywa sprawiedliwa ocena świadczeń Wysokiego Rządu. Z tego względu ściśle i formalne oddziaływanie Wysokiego Rządu na przemysł węglowy, a zwłaszcza w razie wystąpienia poważniejszych zawiązań, jest uzasadnione.

W państwie rosyjskiem „Prodameta“ wykazała, że możliwa jest prywatna organizacja handlu żelazem. Jednak w państwie niemieckim mimo jednolitości kapitału, już przed wojną rząd musiał się uciec do zawiązań *przymusowych syndykatów węglowych*.

Oceniamy wysiłki kierowników Ogólno-Polskiej Konwencji Węglowej, zwłaszcza p. Przewodniczącego tejże, lecz obawiamy się, że ostatnie wystąpienie z Konwencji jednego z większych przedsiębiorstw może doprowadzić do nieładu, w którym zaginąć mogą gotowe warsztaty pracy, stanowiące majątek narodu, w handlu może powstać zamieszanie, z którego całą korzyść odniesie nie konsument, lecz pośrednik.

W wypadku takim *bezpośrednia ingerencja Wysokiego Rządu w kierunku ściślej i jednolitej organizacji całego przemysłu węglowego na jak najobszerniejszej płaszczyźnie, okaże się rzeczą konieczną*.

Refleks w Ministerstwie Spraw Wojskowych.

Bezpośrednia ingerencja Rządu.

Uzdolnienie do życia kopalń Zagłębia Krakowskiego, a stosunek ich do innych kopalń.

Uzdolnienie to należy oświetlić pod kątem widzenia warunków produkcyjnych i sprzedaży węgla.

Jakość węgla

Zgodnie z analizami przeprowadzonymi przez Ministerstwo Koleji, można podzielić węgiel z kopalń w Polsce pod względem wartości cieplikowej na cztery następujące kategorie:

wartość cieplikowa węgla grubego:	Ilość ciepłostek w kategorii			
	I.	II.	III.	IV.
	7.000	6.300	6.000	5.400 kalorii.

Wszystkie kopalnie Zagłębia Krakowskiego należą do kategorii IV. Różnica cieplikowa jest wyjaśnieniem, jak dalece wpływy tych kopalń uzyskane ze sprzedaży węgla stać muszą poniżej kwot, uzyskanych za węgiel przez inne kopalnie, zwłaszcza przez kopalnie kategorii I., do której to kategorii należy przeważna ilość kopalń w Polsce.

Wysokie koszty własne.

Tym tak poważnie niższym wpływom, przeciwstawiają się wysokie koszty własne. Kopalnie te bowiem odbudowują w porównaniu do pokładów redenowskich pokłady cieńsze, mają trudniejsze warunki w samej odbudowie, a jako kopalnie założone w terenach nowych, pracujące bliżej powierzchni ziemi, mają bardzo znaczne ilości wody do pompowania, a co zatem idzie własne zużycie węgla dochodzące do 21,1% całego wydobycia t. j. o kilkanaście % większe niż na innych kopalniach. — Kopalnie te, przez dobre wyposażenie techniczne i organizację pracy zdążyły wyprzedzić co do wydajności robotniczej inne kopalnie, jednak dzisiaj nie można jeszcze stwierdzić w jakim stopniu wyprzedzenie to da się utrzymać.

W porównaniu z węglem brunatnym, sprawa ta przedstawia się następująco: Węgiel ten ma wprawdzie niższą wartość cieplikową, jednak naturalne warunki wydobycia są tego rodzaju, że na kopalniach tych w zależności od tego, czy wydobywają węgiel sposobem odkrywkowym, czy zapomocą głębokich szybów, wydajność robotnicza jest nawet parę razy większa niż na kopalniach węgla kamiennego, wobec czego już samymi tylko znacznie niższymi kosztami robocizny na 1 tonę wyrównują niższą wartość cieplikową węgla.

W warunkach produkcyjnych, właściwych Zagłębiu polskiemu, żeby wyrównać n. p. różnicę ceny 20%, wydajność robotnicza na dotyczących kopalniach musiałaby być około 40% większa. Tymczasem niema widoków na to, żeby wydajność robotnicza na kopalniach krakowskich mogła być stale wyższa niż na innych kopalniach, posiadających lepsze, naturalne warunki pracy. Różnica kaloryczna nieda się również skompenzować mniejszym wydatkiem na materiały, zwłaszcza gdy, jak wspomniano, własne zużycie węgla jest poważnie wyższe, niż na innych kopalniach. W tych warunkach nasuwa się pytanie, czy kopalnie krakowskie mają wogóle możność egzystencji o własnych siłach?

Długoletniość egzystencji.

Tak! Świadczy o tem istnienie tych kopalń od dziesiątków lat, co więcej powstawanie bezpośrednio przed wojną nowych kopalń. Istnieliśmy o własnych siłach, w walce z przemysłem górnośląskim, konkurencji węgla „pruskiego“ nie bez sukcesu stawialiśmy opór. Czyż dlatego, że obecnie węgiel ten uzyskał prawo obywatelstwa w Polsce, miałyby zamrzeć od dziesiątków lat istniejące kopalnie małopolskie?

Słuszną jest uwaga, że nie wszystko co przed wojną było zdolne do życia w zmienionych powojennych warunkach ma naturalne uzdolnienie do życia. Słuszną

jednak tylko wtedy, gdyby te powojenne warunki *miały charakter nie tymczasowy*, ale stały, nie ulegały już dzisiaj przewidzieć się dającej ewolucji dla tych warsztatów pracy korzystnej.

Trudne położenie kopalń krakowskich ma swe źródło w jednej okoliczności: przy ograniczeniach produkcji minimum produkcyjne tych kopalń, dające pokrycie kosztów własnych, jest znacznie wyższe aniżeli przy kopalniach z węglem lepszej jakości.

Jeden taki fakt jednak jak uzyskanie przy zawarciu traktatu handlowego z Niemcami znacznie większego kontyngentu wywozowego dla węgla, stępi ostrze obecnej sytuacji dla kopalń z gorszym gatunkiem węgla tak dalece niepomyślnej.

W wywodach niniejszego memoriału wykazaliśmy, że brak rentowności niektórych kopalń Zagłębia Krakowskiego był wynikiem specyficznego zbiegu okoliczności, że po ustaniu obecnego okresu przejściowego, w okresie wykrywania linii gospodarczych w Państwie, kopalnie Zagłębia Krakowskiego będą miały podstawę zupełnego uzdolnienia do życia o własnych siłach.

Rzecz wymaga jednak jednego zasadniczego wyjaśnienia, a mianowicie rozpatrzenia wspomnianego powyżej postulatu wysokości produkcji, odpowiadającej *minimum egzystencji*.

Jak długo kopalnie po wojnie znajdowały się w stadium organizacji, tak długo nie istniała możliwość ustalenia minimum produkcji. Najbardziej szczegółowe zestawienia były wyrazem mniej lub więcej udatnych refleksyj.

Obecnie jednak, kiedy wydajność kopalń małopolskich osiągnęła wysoką wydajność, kiedy ustabilizowały się warunki produkcji, w szczególności kiedy z pewną dość dużą dokładnością można wielkość zbytu ustalić, nadszedł moment do gruntownego rozpatrzenia tej sprawy.

Minimum egzystencji da się osiągnąć w dwojaki sposób: albo przez podniesienie ceny, albo przez obniżenie kosztów produkcji. Uznajemy podwyżkę cen węgla za uzasadnioną, jednak zdajemy sobie sprawę z tego, że rzecz ta nie została dotąd wystarczająco oświetlona ze strony ogółu przemysłowców węglowych ani wobec Wysokich Czynników Rządowych, ani w opinii publicznej. Poza to podwyżka cen węgla na rynku prywatnym, wobec tego, że kopalnie małopolskie na rynku tym umieszczają tylko niewielkie ilości węgla, nie miałaby dla kopalń tych zasadniczego znaczenia.

Jako realniejsza pozostaje zatem tylko druga droga t. j. potaniecie produkcji. Kopalnie małopolskie osiągnęły, jak wspomniano, wysoką wydajność. Wydatki na materiały mają normę przedwojenną, administracja zgodnie z tradycją przedwojenną jest tania. Mimo to jednak na zasadzie dokładnych danych przytaczanej kopalni za miesiąc kwiecień b. r. kopalnia ta nie uzyskała nadwyżki, potrzebnej na oprocentowanie długów, amortyzację i t. p. Gdy w najbliższych miesiącach od maja do lipca włącznie, stan ten nie ulegnie zmianie, straty w miesiącach letnich powstałe nie dadzą się pokryć przez zysk w kilku miesiącach zimowych, a w wypadku *jeszcze jednego* zamknięcia bilansów z deficytem, sytuacja finansowa kopalń tych stałaby się wręcz nie do utrzymania.

Gdy więc organizacja wymienionych kopalń osiągnęła wysoką miarę, której w najbliższym czasie przekroczyć się nie da, warunkiem dla uzyskania ich rentowności na realnych podstawach, jest potaniecie produkcji przez podwyższenie ich dotychczasowej produkcji drogą podwyższenia kontyngentu licencyjnego.

Obecnie obliczenie, jakie jest minimum produkcji dla kopalń z lepszym gatunkiem, a jakie dla kopalń z gorszym gatunkiem, jakkolwiek jest rzeczą trudną, nie jest już jednak niewykonalne. Omawianie tych obliczeń wychodziłoby poza ramy niniejszego referatu. W szczególności zaś sprawa ta *została wystarczająco zbadana i wyjaśniona przez*

Minimum
egzystencji.

Minimum pro-
dukcji.

Komisję fachową Wysokiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Można ją jednak także łatwo wyjaśnić z szerszego punktu widzenia: W rozdz. II. wykazaliśmy, że produkcja górnośląskich kopalń w r. 1913 w porównaniu z r. 1904 podniosła się o 18,374.563 ton, t. j. o 72.3%. Produkcja kopalń przydzielonych Polsce wynosiła w r. 1913. — 27,530.000 ton, z czego na nowe kopalnie przypada 2,800.000 ton, t. j. 10.2%. Odliczając od produkcji całego Górnego Śląska ten sam procent na nowe kopalnie, otrzymamy jako podwyżkę produkcji dla kopalń rozwiniętych w roku 1913 ilość 13,906.755 ton, t. j. 54.7%.

W Zagłębiu Krakowskiem do kopalń, które w r. 1913 miały normalną wówczas produkcję, należały kopalnie: Piłsudski i Kęściszko, Artur, oraz kopalnia w Borach. Produkcja tych kopalń w r. 1904 wynosiła 907.307 ton, w r. 1913 natomiast 1,562 975 t., wzrosła zatem o 72.3%. Z porównania tego wynika, że kopalnie Zagłębia Krakowskiego ratowały się przed konkurencją kopalń górnośląskich drogą zmniejszenia kosztów własnych, przez zwiększenie swej produkcji w szybszym tempie niż kopalnie górnośląskie, a różnica ta w ciągu lat 1904—1913 przybrała wysokość aż 17.6%. Różnica ta była zasadniczym źródłem rentowności, głównym uzdolnieniem do życia kopalń krakowskich.

Z powodu tego przedstawiciele kopalń krakowskich przy zawieraniu Konwencji stali na stanowisku, że ograniczenie ich produkcji powinno być o połowę mniejsze, niż na kopalniach o dobrym gatunku węgla. Na stanowisku tem jednak nie mogli się utrzymać i musieli się zgodzić na zasadę jednakowego ograniczenia produkcji w porównaniu z produkcją 1913 roku.

Bieg wypadków wykazał, że ofiary, jakie kopalnie poniosły w tym kierunku na rzecz zawarcia Konwencji, nie dadzą się pogodzić z ich uzdolnieniem do życia.

Wszystkie kopalnie, które z pozostania dotąd poza Konwencją wyciągały dla siebie poważne korzyści, to kopalnie z węglem I. jakości. Również Towarzystwo Francuskie, które wystąpiło z Konwencji w ostatnim czasie, wydobywa węgiel pierwszej jakości, odbudowuje pokłady o największej miąższości i ma wyjątkowo korzystne warunki produkcji; należy zatem do przedsiębiorstw dobrze prosperujących. Towarzystwo to więc zażądało powiększenia swej licencji nie dla ratowania swej egzystencji lecz dla powiększenia zysków przedsiębiorstwa. W tych warunkach u wymienionych trzech kopalń krakowskich obudzić się musi odczucie przyjętego przy zawieraniu Konwencji jednolitego ograniczenia produkcji jako ciężaru ponad ich możność i siły.

Przydział dodatkowej licencji.

Nadzwyczaj doniosłym dowodem na to, że kopalnie krakowskie potrzebują dodatkowej licencji, jest jednomyślna opinia przemysłowców węglowych, zgrupowanych w Dąbrowskiej Konwencji Węglowej. Przemysłowcy węglowi z Dąbrowy ze swych kontyngentów przyznali kopalniom krakowskim *na okres wiosenny poważne dodatki*. Dodatki te n. p. w kwietniu wynosiły dla Zagłębia Krakowskiego aż 7.251 ton, przedstawiały podwyżkę o 11.2%, a mimo to omawiana kopalnia nie osiągnęła minimum produkcji, względnie, jak to już zaznaczyliśmy, pracowała z poważną stratą.

Konieczną jest zatem rzeczą przy zatrzymaniu dodatków wiosennych ze strony Konwencji Dąbrowskiej w ich obecnej wysokości, podniesienie kontyngentu licencyjnego dla trzech wymienionych kopalń przynajmniej o 10%. Podwyżka ta miałaby być stałą t. j. obowiązywać przez cały rok, gdyż ograniczenie jej do miesięcy letnich nie byłoby połączone z korzyścią dla kopalń, względnie przekraczałoby uzdolnienie handlowe tych przedsiębiorstw.

Podwyżka 10% kontyngentu tych kopalń z kontyngentu Ogólno Polskiej Konwencji Węglowej nie przedstawiałaby dla innych kopalń prawie żadnego obciążenia, bo zmniejszałaby ich kontyngent zaledwie o 0.29%.

Podwyżka ta nie powinna stanowić podstawy do zgłoszenia analogicznych żądań ze strony innych wielkich przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa, o które się tu rozchodzi, mają już to wogóle małą produkcję, już to gorszy węgiel. Przedsiębiorstwa inne natomiast, jeżeli nawet mają kopalnie z węglem gorszej jakości, to w niewielkiej ilości, a zwiększenie swych wpływów za węgiel mogą osiągnąć przez zaniechanie stosowania pełnych rabatów.

W razie, gdyby żądanie to nie mogło być z uwagi na takie czy inne powody uwzględnione przez Związek producentów węglowych, *kopalnie rzeczzone musiałyby prosić o arbitraż Pana Ministra Przemysłu i Handlu.*

Z uwagi na konieczność przeprowadzenia *finansowej sanacji tych kopalń* podwyżka ich kontyngentu miałaby być utrzymana także na ten wypadek, jeżeli na skutek traktatu handlowego z Niemcami Polska otrzyma znaczniejszy kontyngent wywozowy węgla do tego państwa. Wreszcie musimy tu zauważyć, że w pewnych warunkach musiałaby być poddana rewizji sprawa dodatków za wysyłki do krajów licencją nie objętych.

VIII.

Środki zaradcze ze strony Wysokiego Rządu.

Nie rozchodzi się tutaj o pomoc w zwyczajnym tego słowa znaczeniu.

Stwierdzić musimy, że *dotąd wszelka pomocnicza akcja Państwa była przeznaczona dla węgla pierwszej jakości.*

Zniżka transportowa przyznana dla węgla eksportowanego przez Gdańsk, Gdynię i Tczew, z której korzystają wyłącznie tylko kopalnie o węglu pierwszej jakości, obliczona na podstawie ilości wywiezionych w miesiącu najsłabszej wysyłki t. j. kwietniu b. r. i wedle obowiązujących stawek, oraz zniżka przewoźnego dla węgla wywożonego do Czechosłowacji i tranzytu przez Czechosłowację, to świadczenie Państwa o wartości jednomiesięcznej złotych 1,660,000.—. Zniżki na kolejach czeskich od węgla wywożonego do Czechosłowacji i przewożonego tranzytem kolejami czechosłowackimi do Austrii, Węgier i Włoch, za które Polska musi płacić rekompensatami na innym polu, to także świadczenia miesięczne w kwocie złotych 590,000.—, w sumie zatem świadczenia te, z których korzysta wyłącznie tylko węgiel pierwszej jakości, przedstawiają *miesięcznie wartość złotych 2,250,000.*

W zestawieniach powyższych, przeprowadzonych na zasadzie porównania należności pełnych taryf wyjątkowych dla węgla z należnościami za przewóz węgla eksportowego, należałoby przy ścisłym obliczeniu uwzględnić potanień kosztów przewozu wywołane zwiększeniem się przez eksport transportów węglowych. Zdajemy sobie przytem także z tego sprawę, że przy istnieniu Konwencji eksport odciaża rynek wewnętrzny. W zestawieniach tych rozchodzi się nam tylko o przybliżone przedstawienie kwot tutaj w grę wchodzących, aby na ich tle uwypuklić nizkość świadczeń dla wymienionych trzech kopalń krakowskich.

Jedna umowa kompensacyjna z Włochami o owoce południowe, to poważna opłata wprost ze środków konsumenta.

Oddanie do wyłącznej rozporządzalności portów w Gdyni i w Gdańsku dla węgla pierwszej jakości, rozbudowa portu w Gdyni w pierwszym rzędzie dla węgla tego, to również uprzywilejowania wyłącznie dla węgla lepszego względnie dla kopalń lepiej sytuowanych.

**Świadczenia
Państwa dla
kopalń z wę-
głem pierwszej
jakości.**

Kopalnie małopolskie otrzymały natomiast tylko dostawy dla Koleji Państwowych *w ilości niższej, niż tego minimalne* zatrudnienia robotników tych kopalń wymaga. O ile chodzi o interes przedsiębiorstw, dostawy uskuteczniane znacznie poniżej cen własnych, o które jednak przedsiębiorstwa zabiegały, aby *wytrzymać za każdą cenę do czasu, kiedy państwowa myśl gospodarcza zacznie się krystalizować.*

Rozchodzi się więc tutaj o pomoc wynikającą z *państwowej myśli gospodarczej*, rozchodzi się tutaj o przychylny, ciężkie nasze położenie gospodarcze uwzględniający wymiar świadczeń państwowych.

Z prośbą swą zgłaszamy się wtedy, kiedy z jednej strony w trosce o utrzymanie w ruchu naszych warsztatów pracy doszliśmy do przechodzącego dopuszczalne granice zniszczenia substancji naszych przedsiębiorstw, kiedy z drugiej strony Wysoki Rząd poczynił już wybitne kroki do ustalenia myśli gospodarczej w Państwie; zgłaszamy się w chwili obecnej tem bardziej, że zanoszą się na rozbić nawy przemysłu górniczego i tylko ujęcie przez Wysoki Rząd steru w Swą silną i celu świadomą dłoń, tę nawę przed rozbić uchronić jest w stanie.

**Srodki zarad-
cze dla kopalń
w Borach, Li-
biażu i Sierszy.**

Z pomiędzy kopalń małopolskich w najcięższym położeniu znajdują się: 1) Société Anonyme Minière & Industrielle w Borach, 2) Compagnie Galicienne de Mines Société Anonyme w Libiążu i 3) Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A. w Sierszy.

Dla utrzymania w ruchu tych przedsiębiorstw, konieczną jest rzeczą przyznanie im środków zaradczych, a to częścią w zakresie działania Ministerstwa Komunikacji, częścią w zakresie działania Ministerstwa Skarbu. Są one następujące :

- 1) Podwyższenie dostaw kolejowych z tych kopalń w miesiącach letnich o 25⁰/₀, przy równoczesnym jednak utrzymaniu dostaw w miesiącach zimowych przynajmniej w dotychczasowej wysokości.
- 2) Cena za węgiel kolejowy dostosowana do kosztów własnych, obecnie zrównanie tych cen z cenami węgla górnośląskiego t. j. podwyżka o 10⁰/₀.
- 3) Obniżenie stawek taryfowych przez przeniesienie transportów z kopalń krakowskich z klasy F. do klasy Gc., a to na terenie całej Polski, oraz ew. refakcja tych zniżek tym kopalniom.
- 4) Cofnięcie zarządzonej od 15. czerwca b. r. — rozporządzeniem z dnia 28. kwietnia b. r. Dz. Ust. Nr. 46, poz. 418. — zmiany taryfy wyjątkowej Nr. 8, 9 i 11.
- 5) Rewizja podatku majątkowego.
- 6) Odpisanie podatków wraz z odsetkami za lata niedoborów bilansowych t. j. za lata 1925 i 1926.
- 7) Odroczenie płatności wszelkich podatków za lata 1927 i 1928 na przeciąg lat dwóch bez zaliczania odsetek zwłoki.

**Zwiększenie
dostaw kolejow-
ych w porze
letniej.**

ad 1. Według umowy na rok 1927 zawartej z Ministerstwem Komunikacji dostawy z wymienionych trzech kopalń krakowskich wynoszą miesięcznie 29.400 ton. Jednak zgodnie z artykułem I. umowy, kopalnie zobowiązane są na żądanie Ministerstwa zwiększyć swe dostawy o 25⁰/₀ w pierwszych 8-miu miesiącach kalendarzowych, a w ostatnich 4-ch miesiącach o 10⁰/₀. Pozatem służy Ministerstwu na zasadzie tego samego artykułu prawo zmniejszenia tych dostaw o 10⁰/₀. Ministerstwo stosowało dotychczas w miarę potrzeby w zimie 25⁰/₀ tową podwyżkę, w lecie zaś 10⁰/₀-tą zniżkę. Ten sposób regulowania dostaw jest nadzwyczaj uciążliwy, zwłaszcza dla rzeczonych kopalń. Większe dostawy dla kolei w zimie uniemożliwiają kopalniom tym uzyskanie większych wpływów ze sprzedaży, a to z uwagi na to, że cena za węgiel kolejowy stoi jak dotąd

znacznie poniżej cen rynkowych w zimie, w lecie natomiast kopalnie te w razie zmniejszenia dostaw mają za wielkie ilości węgla do umieszczenia na rynku krajowym.

Upraszamy więc o *niestosowanie w porze letniej do wymienionych kopalń przewidzianego umową prawa zmniejszenia dostaw o 10⁰/o, natomiast o zwiększenie tychże w miesiącach letnich o 25⁰/o.*

Zwyżka ta nie będzie miała zasadniczego znaczenia dla kolei, gdyż w ciągu tych sześciu miesięcy letnich wyniesie w sumie *zaledwie 44.100 ton, co stanowi 1.3⁰/o całego normalnego rocznego zapotrzebowania węgla kolejowego.* Prócz tego nadmieniamy, że właściwości węgla z tych kopalń czynią go zdatnym do zmagazynowania na czas większego zapotrzebowania w miesiącach zimowych.

W razie rozbicia się Ogólno Polskiej Konwencji Węglowej, kopalnie te nie byłyby w stanie utrzymać dotychczasowego zbytu na rynku prywatnym, a egzystencja ich mogłaby w tym wypadku być zapewnioną tylko przez *bardzo poważne* zwiększenie dostaw kolejowych.

ad 2. Jest rzeczą zrozumiałą, że Ministerstwo Komunikacji przy przetargach swych nie może zejść z zasady handlowego traktowania sprawy. W wypadkach jednak specjalnego państwowego znaczenia, jak to ma miejsce odnośnie do kopalń krakowskich, słuszną jest rzeczą, żeby uwzględniono przy cenie koszty produkcji. Kopalnie krakowskie dobrze rozumieją, że jeżeliby się zaniedbały, czyto w wyposażeniu technicznym, czyto w organizacji pracy, zwiększone wskutek tego koszty nie mogłyby być uwzględnione przez Ministerstwo. Oświadczają też niniejszem gotowość poddania się *kontrolni fachowych czynników Ministerstwa Przemysłu i Handlu*, przez zezwolenie na wgląd zarówno w księgi handlowe, jak również w stosunki produkcyjne.

Podniesienie
ceny węgla.

W szczególności zaś konieczną jest rzeczą, jeżeli z tych lub z innych względów *wskazane jest czynienie junctim* między świadczeniami Ministerstwa Komunikacji a ceną węgla dla tego Ministerstwa dostarczanego, żeby świadczenia te przy cenie i ocenie dostaw z Zagłębia Krakowskiego, niekorzystającego ze świadczeń, znalazły odpowiednie uwzględnienie. Mamy przekonanie, że przy takim załatwieniu sprawy podwyżka ceny nie będzie musiała być traktowana jako wyjątkowo wielka pomoc ze strony Ministerstwa, nie będzie stała w sprzeczności z postulatami samowystarczalności Kolei Żelaznych.

W chwili obecnej upraszamy o zrównanie ceny węgla z naszych kopalń z ceną węgla marki I. t. j. o *podniesienie ceny o około 10⁰/o.* Podwyżka ta stanowi rocznie około zł 690.000, a *niezależnie od uzasadnienia jej kosztami własnymi wynosi zaledwie 2.6⁰/o świadczeń taryfowych i traktatowych (rozdział VIII.) na rzecz kopalń eksportujących węgiel.*

Podwyżka ta jest nieznaczna, dotyczy tylko niewielkiej części dostaw kolejowych, a jest zupełnie mała, jeżeli się zważy, że po myśli wywodów, naprowadzonych w rozdz. IV. z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa *znacznie większa podwyżka* musi być uznana za dopuszczalną.

Gdy Ogólno-Polska Konwencja Węglowa jeszcze w styczniu b. r. zgłosiła w Ministerstwie Koleji zwiększeniem się kosztów uzasadnione

żądanie 10% podwyżki cen węgla dla dostaw kolejowych, zrównanie cen węgla z wymienionych trzech kopalń miałyby być utrzymane *także na wypadek przyznania tej podwyżki, a to do czasu wyrównania strat powstałych wskutek za niskiej ceny węgla kolejowego w latach 1925 i 1926.*

Z pomiędzy wszystkich środków zaradczych pomoc w tym kierunku ma dla kopalń wymienionych najważniejsze i zasadnicze znaczenie.

Przyznanie
zniżki taryfo-
wej.

ad 3. Taryfa kolejowa to wynik mozolnych obliczeń, głębokich refleksyj i skryształizowanych linii gospodarczych.

Tymczasowe załatwienie jednak zniżek taryfowych dla węgla z kopalń krakowskich po myśli wywodów szczegółowych, przedstawionych w rozdziałach poprzednich, da się osiągnąć przez ustanowienie dla transportów dla odbiorców prywatnych z wymienionych kopalń w miejsce dotychczasowej taryfy wyjątkowej nowej taryfy, a to na zasadach w rozdziale VI. wyszczególnionych.

Zniżka ta miałyby dla kopalń tych efektywne, od p stronnych czynników niezależne znaczenie, gdyby została przyznana kopalniom w formie wznowionej refakcji, a to po myśli wywodów w rozdz. II. przedstawionych.

Cofnięcie osta-
tniej zmiany
taryfy wyją-
tkowej Nr. 8,
9 i 11.

ad 4. Motywa dla uzasadnienia tego postulatu naprowadziliśmy już bardzo obszernie w memorjałach, przedłożonych Ministerstwu Komunikacji w marcu 1924 r. w tej samej sprawie. Ministerstwo *uznając widocznie słuszność naszych wywodów*, cofnęło wówczas krzywdzące nas zarządzenie i zrównało kopalnie krakowskie pod względem sposobu obliczania odległości taryfowych za przewóz węgla z kopalń położonych przy kolejach lokalnych z wszystkimi innymi kopalniami.

Analogicznie zaś do tego byłoby również konieczne wprowadzenie do taryfy towarowej dalszego wyjątkowego postanowienia taryfowego dla kopalni w Libiążu, a mianowicie, ażeby w komunikacji bezpośredniej od stacji Libiąż kolei państwowej przez Chrzanów do stacji kolei prywatnych: Trzebinia—Skawce i Piła—Jaworzno, z wyłączeniem jednak stacji: Siersza-Wodna, Trzebinia dworzec kolei dojazdowej, Jaworzno i Szyb Sobieski, przewoźne za przesyłki całowagonowe, obliczane było za łączną odległość przewozu.

Rewizja poda-
tku majątko-
wego.

ad 5. Ustawa o podatku majątkowym z dnia 11. sierpnia 1923 r. wprowadziła jednorazowy, na trzy lata rozłożony wysoki podatek dla celów naprawy Skarbu Państwa (art. I. ustawy). — Między jednak silnym Skarbem Państwa a dobrobytem społeczeństwa istnieje ścisła współzależność. T. też *ustawa o podatku majątkowym nie miała niszczyć płatników podatkowych.* Świadczy o tem art. 52. ustawy, pozwalający na rewizję podatku, zezwalający na częściowe a nawet *zupelne umorzenie* podatku majątkowego.

Ten artykuł pozwala Władzom Skarbowym chronić podatnika, gdyby bezwzględne brzmienie artykułów 7. i 8. ustawy, mało uwzględniających zasadę obciążenia równomiernego, miało mu zagrażać zupełną ruiną.

Wypadki gospodarcze w latach 1925 i 1926 stały się dla wymienionych kopalń wydarzeniami nadzwyczajnymi, które spowodowały umniej-

szenie wartości majątkowych tych kopalń więcej niż o $\frac{1}{5}$ wartości majątku według szacunku ustawowego z dnia 1. lipca 1923. przyjętego za podstawę wymiaru podatku.

Przesilenie bowiem gospodarcze musiało silniej dotknąć kopalnie krakowskie niż zamożne kopalnie dąbrowskie i górnośląskie. Kopalnie te, oparte na kapitale obcym, miały m. żność lokowania swych dochodów w walucie obcej, a następnie wprowadzenie ich z powrotem przy korzystnym kursie w obrót, podczas gdy kopalnie krakowskie nie osiągały zysków, lecz co więcej zmuszone były na techniczne swe wyposażenie przeprowadzać kilkakrotne emisje. Przesilenie węglowe nie pozwoliło rozwinąć ich pełnej zdolności produkcyjnej, w szczególności zaś *Polskie Koleje Państwowe*, będące odbiorcami niemal w 60% ogólnego zbytu węgla z tych kopalń, płaciły za ich węgiel *w latach 1925 i 1926 ceny znacznie niższe od kosztów własnych*.

Nieuniknionem następstwem są: *zupełny zanik kapitalizacji, miljonowe straty bilansowe w latach 1925 i 1926 i wielki wzrost obdłużenia przedsiębiorstw*.

W tych zatem warunkach wartość obiegowa przedsiębiorstw umniejszona została o wysokość długów ciężących na majątku. Suma tych obciążeń bez uwzględnienia płatnych per 31/XII. 1926. rat podatku majątkowego w formie będącym Przedsiębiorstwie Zagłębia Krakowskiego stanowi z końcem roku 1926 więcej niż $\frac{1}{5}$ wartości majątku według szacunku do podatku majątkowego, opartego na wycenieniu według *stawek ustawowych, niepokrywających się z handlową wartością obiegową w chwili szacunku*, a wynosi w szczególności 35·11% bilansowych wartości majątkowych.

Tego rodzaju wypadki gospodarcze stanowią dla wymienionych kopalń Zagłębia Krakowskiego nadzwyczajne wydarzenia, silniejsze w ujemnych skutkach niżeli jakiegokolwiek w tych kopalniach możliwe katastrofy elementarne.

Pozatem poruszana i dyskutowana możliwość spłaty podatku majątkowego kosztem naruszenia substancji majątkowej przedmiotu opodatkowania w przemyśle górniczym nie jest wykonalną.

W przeciwieństwie bowiem n. p. do własności ziemskiej przedsiębiorstwo górnicze jest niepodzielne i przedstawia wysoką wartość z uwagi na łączność jego składników, ubytek jednego ze składników spowodowałby niepomiarne spadek wartości całego obiektu, a nawet całkowity jej zanik.

Słuszność i sprawiedliwość zatem gospodarcza uprawnia Wysoki Rząd do zastosowania dla kopalń Zagłębia Krakowskiego beneficjum art. 52. Idąc po myśli ducha legislacyjnego ustawy, zasadnicze założenia polityki skarbowej i gospodarczej uprawniają Wysoki Rząd do przeprowadzenia rewizji podstawy wymiarowej podatku i *przyjęcia dotąd wpłaconych poważnych rat tego podatku, jako całkowitego jego umorzenia*.

Sprawę tę Ministerstwo Skarbu już poniekąd uznało za słuszną, poddając rewizji wymiar podatku majątkowego, dla największego, *lepiej sytuowanego i mającego w miastach małopolskich zapewniony zbyty węgla przedsiębiorstwa w Zagłębiu Krakowskim. Słuszną jest rzeczą*, by re-

wizja objęła wymiar podatku tego dla innych *słabszych* kopalń tego Zagłębia.

Odpisanie
zaległych
podatków

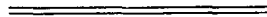
ad 6. Jak już przedtem wykazaliśmy wszelkie obciążenia kopalń małopolskich powstały wprawdzie w części wskutek zamieszania na rynku węglowym, w szczególności jednak *wskutek dostaw dla Polskich Kolei Państwowych po cenach znacznie niższych od bezpośrednich kosztów produkcji. Nie byłoby słuszną rzeczą ściąganie jakichkolwiek zaległych podatków i ich odsetek zwłoki, gdy niemożność płacenia wywołana została nadmiernymi świadczeniami na rzecz Państwa.*

Konieczną jest zatem rzeczą *całkowite odpisanie zaległych podatków za lata 1925 i 1926 wraz z procentami zwłoki.* Bez przyznania tej ulgi nie jest możliwym ustalenie programu finansowego na najbliższe lata.

Odroczenie
płatności po-
datków

ad 7. Gdy, jak w rozdz. III. wykazaliśmy, obdłużenie Przedsiębiorstwa (bez podatku majątkowego) stanowi 35·11% wartości zakładowych, gdy Przedsiębiorstwo za rok 1925 wykazało stratę zł 1,084.351·30, za rok 1926 stratę zł 487.702·77, niema warunków, które czyniłyby możliwymi starania o pożyczkę, a jedyną możliwość zwiększenia kapitału obrotowego stanowić mogą zyski z przedsiębiorstwa.

W razie uzyskania tychże, co jednak jest możliwe tylko *przy całkowitem uwzględnieniu powyższych środków zaradczych*, w programie spłat zobowiązań płatniczych na pierwszym miejscu stać muszą własne zobowiązania wekslowe. Gdy zobowiązania te wynoszą w Przedsiębiorstwie, wziętem za przykład w niniejszym memorjale, z dniem 31. maja br. zł 341.000, a w okresie letnim z natury rzeczy się zwiększą, gdy zatem zobowiązania te osiągną wysokość conajmniej dwuletniego zysku z kopalni, *konieczną jest rzeczą odroczenie płatności wszelkich podatków za lata 1927 i 1928 na okres dwóch lat — bez zaliczania odsetek zwłoki.*



RÉSUMÉ.

I. (str. 7.).

Wskutek kryzysu w przemyśle węglowym kopalnie Zagłębia Krakowskiego, a zwłaszcza z pośród nich trzy kopalnie: Société Anonyme Minière & Industrielle w Borach, Compagnie Galicienne de Mines Société Anonyme w Libiążu i Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A. w Sierszy popadły w nadzwyczaj trudne położenie. Wskutek zamieszania powstałego w ostatnim czasie w przemyśle węglowym, kopalniom tym zagraża niebezpieczeństwo zamknięcia.

II. (str. 8.).

Przyrost produkcji kopalń Zagłębia Krakowskiego wynosił w ostatnich latach przed wojną 11% rocznie, był zatem znacznie silniejszy niż w innych sąsiednich rewirach.

Ten rozwój produkcji był wywołany szybkim wzrostem konsumpcji węgla w Małopolsce, której przyrost w ostatnich latach przedwojennych wynosił 12·5% rocznie, oraz poparciem rządu przez przydział tym kopalniom wysokich dostaw węgla dla kolei żelaznych, a to znacznie większych w lecie niż w zimie, oraz przez przyznanie poważnych zniżek taryfowych, stanowiących zależnie od odległości do 15% względnie do 20% ceny węgla, loco stacja odbiorcza.

Ponadto koleje stosowały w pewnym okresie refakcje t. j. wypłacały corocznie kopalniom kwoty, ustalone odpowiednio do osiągniętego wzmożenia się przewozów.

III. (str. 12.).

Kopalnie krakowskie znalazły się po wojnie w nadzwyczaj trudnym położeniu z powodu niewyzyskania koniunktury w pierwszych latach powojennych i wstrzymania wywozu węgla z Polski do Niemiec z chwilą ustania stosunku traktatowego, oraz za małych i nieregularnych dostaw dla Polskich Kolei Państwowych, a po cenach niższych od kosztów własnych.

Wskutek strat temi przyczynami wywołanych, obdłużenie Towarzystw wzrosło w porównaniu z r. 1924 o bardzo poważne kwoty.

IV. (str. 15.).

Powojenna zdolność produkcyjna kopalń w Polsce jest większa niż przedwojenna. Nie może ona jednak być wyzyskana wskutek braku zbytu. Dostosowanie produkcji do zbytu pociągnęłoby za sobą zamknięcie poważnej ilości kopalń.

Zamknięcie to ułatwiłoby sytuację pozostałych kopalń, nie dałoby się jednak odczuć konsumentowi przez znaczną obniżkę cen.

Gdy obecna stopa zużycia węgla stoi poniżej granicy najniższego normalnego zapotrzebowania, gdy poważny wzrost konsumpcji węgla w normalnych czasach jest zapewniony, obecna nadwyżka zdolności produkcyjnej zostanie wkrótce usunięta. Gdy zaś budowa nowych kopalń wymaga dłuższego czasu, może nastąpić okres, gdzie kopalń będzie za mało.

Zamknięcie kopalń oprócz poważnego wstrząsu w Państwie, spowodowałoby dopłatę Skarbu do Funduszu Bezrobocia w wysokości rocznie około zł. 16,000.000—, zamknięcie trzech kopalń krakowskich dopłatę rocznie około zł. 2,400.000—.

V. (str. 21.).

Zagłębie Krakowskie ma nadzwyczaj wielkie znaczenie dla polskiej polityki węglowej:

Zasoby węglowe Zagłębia stanowią blisko połowę zasobów Górnego Śląska a prawie połowa terenów należy do Państwa. Ponadto obecnie wydobywany węgiel z kopalń krakowskich nadaje się do przeróbki na płynne węglowodory.

Kopalnie krakowskie, to dobrze pod względem technicznym wyposażone warsztaty pracy, wyrazem czego jest to, że w r. 1926 miały większą wydajność niż przeciętna wydajność na Górnym Śląsku.

Kopalnie te stanowią ośrodek ważnego przemysłu wojennego w rewirze krakowskim, a same także posiadają tereny i kopalnie rudy ołowianej i cynkowej.

Wreszcie kopalnie krakowskie posiadają wyjątkowe znaczenie strategiczne, gdyż są kopalniami najdalej na wschód wysuniętymi, a tak rozwiniętymi, że w razie potrzeby, mogą pokryć całe zapotrzebowanie Polskich Koleji Państwowych.

VI. (str. 25.).

Przemysł węglowy jest przemysłem o znaczeniu wyjątkowo ważnym dla Państwa i społeczeństwa.

Zadaniem polityki węglowej w Polsce jest utrzymanie w ruchu wszystkich obecnie istniejących, technicznie dobrze wyposażonych i dobrze prowadzonych przedsiębiorstw

Należą do nich kopalnie Zagłębia Krakowskiego.

Polityka Rządu, mająca za cel zwiększenie zbytu, powinna, niezależnie od innych zarządzeń, iść w kierunku zapewnienia zbytu dla węgla gorszego wewnątrz kraju, zwłaszcza przez oddanie dostaw kolejowych kopalniom z gorszym gatunkiem węgla, oraz w kierunku dostosowania taryfy węglowej do jakości przewożonego węgla.

Zadaniem prywatnych organizacji przemysłu węglowego jest dostosowanie podaży do popytu oraz zwiększenie wysyłki przez organizację rynków sprzedaży i inne starania o zwiększenie pojemności rynku wewnętrznego, oraz przez jednolitą organizację handlu zwłaszcza z zagranicą.

W przemyśle węglowym w Polsce istnieją dwie organizacje: Ogólno Polska Konwencja Węglowa i Związek Koncernów Sprzedaży Węgla, organizacje w zasadzie o sprzecznych interesach. Zadanie dostosowania sprzedaży do popytu spełniła Ogólno Polska

Konwencja, spełnienie zadania zwiększenia pojemności rynku wewnętrznego i organizacji handlu zawiodło.

Odnosnie do kopalń krakowskich organizacje powyższe nie przeprowadziły ochrony tychże w stosunku do głównych odbiorców: Kolei Żelaznych i Ministerstwa Spraw Wojskowych, ani też nie przeprowadziły rejonowania zbytu, przez przydział węgłowi gorszemu rynków taryfowo bliżej położonych.

Wszelkie niedomagania organizacyjne jest w stanie usunąć tylko jedna, wszystkie kopalnie obejmująca, a jednolita i ścisła organizacja, mająca na celu nie wyzysk konsumentalecz usunięcie istniejących niedomagań. Obecnie dla jej utworzenia jest konieczna potrzebna ingerencja Rządu.

VII. (str. 32).

Kopalnie Zagłębia Krakowskiego mają gorszy węgiel a przy względnie małej produkcji wysokie koszty własne. Mimo to długoletność ich egzystencji świadczy o ich uzdolnieniu i uprawnieniu do życia. Ich obecne trudne położenie jest wynikiem przejściowo trudnej sytuacji, wynikającej z tego, że dotąd nie było wykrystalizowanych linii gospodarczych w Państwie.

Kopalnie krakowskie od kwietnia b. r. pracują z wielkimi stratami. Gdy chwilowo niema widoków na usunięcie tych strat drogą podwyżki cen węgla na rynku prywatnym, gdy wskutek osiągnięcia wysokiego stopnia organizacji pracy dalsze potaniecie kosztów produkcji na tej drodze jest na razie niemożliwe, dla uzyskania rentowności tych kopalń jest rzeczą konieczną podniesienie ich produkcji.

Potrzebę zwiększenia produkcji na kopalniach krakowskich uznały już przedsiębiorstwa w Zagłębiu Dąbrowskiem, przyznając kopalniom krakowskim na miesiące wiosenne dodatki do licencji, dochodzące do 11%.

Gdy dodatek ten nie je t wystarczający, konieczną jest rzeczą przyznanie przez Ogólno-Polską Konwencję dla kopalń: w Libiążu, Borach i Sierszy stałego 10% dodatku do licencji.

VIII. (str. 35).

Wszelka akcja pomocnicza ze strony Państwa, jak zniżki taryfowe na Kolejach Państwowych przy eksporcie, zniżki na kolejach czeskich, umowy kompenzacyjne z innymi państwami i t. p., szły na korzyść kopalń z węglem pierwszej jakości.

Kopalnie małopolskie otrzymały wprawdzie stosunkowo większe dostawy dla Polskich Koleji Państwowych, ale skuteczniać je musiały poniżej kosztów własnych. Ulgi taryfowe są całkiem małe, a jeszcze zostały zmniejszone przez wprowadzenie do stacyj: Jaworzno, Siersza-Wodna i Szyb Sobieski obliczania przewoźnego osobno za odległości Koleji Państwowych, osobno za odległości Koleji lokalnych pod zarządem Państwa zostających.

Środki zaradcze ze strony Rządu dla kopalń w Borach, Libiążu i Sierszy obejmują:

W zakresie Ministerstwa Komunikacji: 1) zwiększenie dostaw kolejowych w miesiącach letnich o 25%, 2) podniesienie ceny węgla do wysokości kosztów własnych, obecnie o 10%, 3) ustanowienie nowej wyjątkowej taryfy dla prywatnych transportów, 4) cofnięcie rozporządzenia o osobnem zaliczaniu odległości Koleji lokalnych.

W zakresie Ministerstwa Skarbu: 5) rewizję podatku majątkowego, 6) odpisanie zaległych za lata 1925 i 1926 podatków wraz z odsetkami zwłoki, 7) odroczenie płatności podatków za lata 1927 i 1928 na okres dwuletni — bez zaliczania odsetek zwłoki.

Panie Ministrze !

Niniejszem mamy zaszczyt prosić, aby Pan Minister raczył przedłożyć sprawę wymienionych kopalń Zagłębia Krakowskiego Komitetowi Ekonomicznemu Wysokiej Rady Ministrów

z wnioskiem przychylnym.

Wysoki Rząd ustalił już w dziedzinie cukrownictwa nową linię gospodarczą, obejmującą całokształt cukrownictwa. Sprawa kopalń krakowskich w całokształcie problemu węglowego jest w porównaniu z regulacją stosunków w cukrownictwie o tyle łatwiejszą, że rozchodzi się tutaj o warsztaty pracy, z których każdy przedstawia wielki majątek, a w których właściciele i pracownicy zrobili wszelkie wysiłki, żeby wyrównać gorsze warunki naturalne.

Wywody przedłożone mają za cel obronę interesów przedsiębiorstw pieczy naszej poruczonych.

Dyktowane jednak były także tem przekonaniem, że przydatne będą dla Wysokiego Rządu przy ustaleniu linii gospodarczych w przemyśle węglowym i przyczynią się do wielkiego zadania gospodarczego zjednoczenia Polski.



TREŚĆ.

	Strona
I. Charakterystyka położenia w przemyśle węglowym w Polsce	7—8
Tło ogólne	7
Kopalnie Zagłębia Krakowskiego	7
Niebezpieczeństwo zamknięcia tych kopalń	8
II. Rozwój kopalń Zagłębia Krakowskiego przed wojną	8—12
Wzrost produkcji węgla przed wojną w Zagłębiach :	
dąbrowskiem	8
ostrawsko-karwińskim	9
górnosląskim	9
krakowskiem	9
Wzrost konsumpcji węgla przed wojną w Małopolsce	10
Poparcie Rządu przez :	
Dostawy dla Koleji Żelaznych	10
Zniżki taryfowe	11
Refakcja	12
III. Przyczyny obecnego trudnego położenia finansowego kopalń Zagłębia Krakowskiego	12—15
Gorsze wyzyskanie sytuacji powojennej	12
Wstrzymanie wywozu węgla do Niemiec	13
Nieregularne zamówienia kolejowe	13
Spadek cen przy dostawach kolejowych	14
Wzrost obdłużenia kopalń	15
IV. Zagadnienie polityki węglowej w Polsce	15—20
Powojenna zdolność produkcyjna kopalń	15
Obecne zapotrzebowanie kopalń w Polsce	16
Korzyści dla kopalń pozostałych w ruchu	17
Interes konsumenta	17
Państwowy punkt widzenia	17
Wystarczalność kopalń przy ruchu utrzymanych	17
Ochrona interesów Państwa i Skarbu Państwa	19
Dopłaty do Funduszu Bezrobocia	19
Znaczenie kopalń dla gospodarki społecznej	20
Ścisłe państwowy punkt widzenia	20
V. Znaczenie Zagłębia Krakowskiego na tle polskiej polityki węglowej	21—25
Zasoby węglowe kopalń krakowskich	21
Wytwarzanie z węgla płynnych węglowodorów	22
Wyposażenie w nowoczesne urządzenia	22
Ośrodek przemysłu wojennego	23
Produkcja ołowiu i cynku	23

	Strona
Wyrób stali przy użyciu węgla gorszego	23
Strategiczne znaczenie kopalń krakowskich	23
VI. Zadania polityki węglowej w Polsce	25—31
Utrzymanie w ruchu wszystkich kopalń	25
Polityka gospodarcza Rządu	25
Zapewnienie dostaw rządowych dla gorszego węgla	25
Giętkość taryfy kolejowej	26
Dostosowanie zniżek taryfowych do jakości węgla	26
Zniesienie zarachowywania łącznej odległości	29
Komercjalizacja Koleji Państwowych	29
Własne organizacje przemysłu węglowego	29
Charakterystyka pertraktacji z Ministerstwem Koleji	30
Refleks w Ministerstwie Spraw Wojskowych	31
Bezpośrednia ingerencja Rządu	31
VII. Uzdolnienie do życia kopalń Zagłębia Krakowskiego, a stosunek ich do innych kopalń	32—35
Jakość węgla	32
Wysokie koszty własne	32
Długoletniość egzystencji—	32
Minimum egzystencji	33
Minimum produkcji	33
Przydział dodatkowej licencji	34
VIII. Środki zaradcze ze strony Wysokiego Rządu	35—40
Świadczenia Państwa dla kopalń z węglem pierwszej jakości	35
Środki zaradcze dla kopalń: w Borach, Libiążu i Sierszy	36
Zwiększenie dostaw kolejowych w porze letniej	36
Podniesienie ceny węgla	37
Przyznanie zniżki taryfowej	38
Cofnięcie ostatniej zmiany taryfy wyjątkowej Nr. 8, 9 i 11	38
Rewizja podatku majątkowego	38
Odpisanie zaległych podatków	40
Odroczenie płatności podatków	40
IX. Résumé	41—44

NOTATKA

do memorjału w sprawie kopalń Zagłębia Krakowskiego.

Wskutek znacznego zmniejszenia się produkcji węgla w latach powojennych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Kongres uchwalił ustawę, powołującą specjalną Komisję dla badania przemysłu węglowego.

Główne wnioski do których doszła Komisja węglowa, są następujące:

Uznano, że przemysł węglowy wobec jego wyjątkowego znaczenia w życiu gospodarczym Stanów Zjednoczonych, winien być traktowany na równi z przemysłami o charakterze użyteczności publicznej, jak koleje żelazne, gazownie, oraz z innymi dziedzinami życia gospodarczego, podlegającymi nadzorowi pod kątem widzenia interesu publicznego, jak n. p. banki lub towarzystwa ubezpieczeniowe. Kwestje węglowe nie mogą być regulowane w granicach poszczególnych Stanów, wobec wyjątkowego znaczenia węgla dla całokształtu gospodarki Stanów Zjednoczonych.

Przemysł węglowy w Anglii, jako podstawowa gałąź wytwórczości narodowej, był przedmiotem szczególnej opieki ze strony Rządu.

Angielska Komisja Ankietowa zaleca tworzenie zrzeszeń przemysłowych na zasadzie dobrowolnego porozumienia, ale Państwo może ingerować w tych sprawach, zmuszając poszczególne przedsiębiorstwa do grupowania się tam, gdzie proces ten napotyka na nierozsądny opór.
